

Notatnik Świeradowski



NR 9 (166) WRZESIEŃ 2012

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK WSPÓLNOTY SAMORZĄDOWEJ GMINY MIEJSKIEJ ŚWIERADÓW-ZDRÓJ

ISSN 1732-9612

Konkurs Orkiestr Wojskowych

47

13 września, godz. 16.00
Hala Spacerowa Domu Zdrojowego
Koncert orkiestr:
z Dębina,
z Koszalina

14 września, godz. 16.00
Hala Spacerowa Domu Zdrojowego
Koncert orkiestr:
z Torunia, ze Szczecina,
z Lublina

15 września, godz. 19.00
Stadion Miejski, ul. Sienkiewicza
Konkursowy pokaz musztry
paradnej oraz koncert finałowy
połączonych orkiestr wojskowych

Świeradów-Zdrój

projekt: Tomasz Chmielowiec

**FUNDACJA NA RZECZ ROZWOJU
SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ
ŚWIERADÓW-CZERNIAWA**

ZAPRASZA

na imprezę rekreacyjną:

"Czerniawa jaka strawa" - IX edycja

która rozpocznie się w sobotę
22 września 2012 r. o godz. 15⁰⁰ w
Szalasiu "Leopoldówka" na osiedlu Czerniawa - Zdrój
ul. Wierzbowa 2

W programie:

- ✦ Konkurs potraw o Puchar Burmistrza Miasta Świeradów-Zdrój
- ✦ Degustacja potraw konkursowych
- ✦ Przyznanie Certyfikatów Potrawy Lokalnej „Świeradowski Smakołyk”
- ✦ Rozdanie nagród w konkursie fotograficznym „Uroki Czerniawy”
- ✦ Biesiada z udziałem zespołu folklorystycznego „Łużyczanki”
- ✦ Festyn przy muzyce zespołu „Familia”

Zapisy chętnych do udziału w konkursie kulinarnym prowadzi Małgorzata Gettner
do 20 września br. w Szkole Podstawowej nr 2, tel. 75 78 16 379
(wymagane jest podanie nazwy potrawy)
Prace na konkurs fotograficzny „Uroki Czerniawy” wraz ze zgłoszeniami
należy składać w terminie do 15 września br.



Podnosili lampę po lampie wzdłuż deptaka na Zdrojowej, przykręcali do chodnika, montowali żarówki i klosze, a teraz tylko czekać, aż lampy zaświecą.



5 lat temu, 22 września 2007 roku, na stadionie miejskim kilka orkiestr wojskowych (w sumie 200 muzyków) przy świetle jupiterów dało pokaz musztry paradnej, kończąc 42. Ogólnopolski Konkurs Orkiestr Wojskowych odegraniem „Warszawianki” (pod wspólną batutą). Pokaz wzbudził zachwyt kilku tysięcy widzów, którzy rozchodzili się i rozjeżdżali, za dobrą monetę biorąc zapowiedź podobnej fety za dwa lata (bo na coroczną wojska nie było stać). Rok później kolejny konkurs zakończył się przewspianym koncertem, który w hali spacerowej dali członkowie orkiestry reprezentacyjnej Śląskiego Okręgu Wojskowego żegnający swego wieloletniego kapelmistrza mjr. Edwarda Tomkowiaka.

W 2009 r. zamiast brzmienia orkiestr dętych usłyszeliśmy memento ówczesnego ministra obrony Bogdana Klicha, który podczas lipcowej popowodziowej wizyty w Świeradowie zapowiedział wykreślenie Świeradowa z kalendarza imprez MON - oszczędności! Na szczęście w październiku 2010 r. z okazji 40. rajdu górskiego Wojska Polskiego znów w hali spacerowej zagrała reprezentacyjna orkiestra ŚOW i jak dawniej było to muzyczne święto dla miasta. Rok temu kameraliści cichcem załatwili swe przesłuchania konkursowe w kawiarni „Zdrojowej” i gdy wydawało się, że już na zawsze skazani jesteśmy na takie kameralne pobrzdkowanie, doszła nas wieść, że orkiestry wojskowe zabrzmią w Dolinie Młodości. Serce się uraduje, ucho się nastroi, a oko ucieszy szykiem paradnego kroku i kroju mundurów. No to gęsiego na halę i na stadion biegiem marsz!

URZĄD MIASTA

ul. 11 Listopada 35
PARTER

Burmistrz Miasta – **Roland Marciniak**: 75 78-16-119; Sekretariat Burmistrza – **Krystyna Kiesel**: 75 78-16-489, fax 75 78-16-585 - **pok. nr 1d**; Skarbnik – **Iwona Kosmala**: 75 78-16-234 - **pok. nr 1a**; opłata uzdrowskowa, opłaty za środki transportu – **Katarzyna Barczy-szyn**, czynsze, opłata za wodę i ścieki, użytkowanie wieczyste - **Ewelina Ostrowska-May**: 75 78-16-659 - **pok. nr 1b**; podatki i opłaty lokalne - **Anna Leśniak, Magdalena Szukiewicz** - 75 78-16-452 - **pok. nr 1c**; sprawy budżetowe - **Anna Bardzińska-Krzewina, Katarzyna Duda** - 75-78-17-092 - **pok. nr 3**; kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, działalność gospodarcza – **Danuta Żytkiewicz**: 75 78-16-344; meldunki i dowody osobiste, zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych – **Halina Stettner**: 75 78-16-929 - **pok. nr 1f (obok sekretariatu)**; Referat Gospodarki Nieruchomościami i Zagospodarowania Przestrzennego, kierownik – **Rafał May, Joanna Szczekulska** - 75 78-17-297 - **pok. nr 2**; Straż Miejska – **Bolesław Sautycz**: 500-231-708 - **pok. nr 5**.

I PIĘTRO

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - **pok. nr 10, 11 i 12**. Sekretariat: 75 78-16-321, p.o. kierownika – **Agnieszka Moroz**: 75 78-16-230. Inspektor ds. organizacyjnych i oświatowych – **Jolanta Bobak**: 75 78-17-668 - **pok. nr 14**.

II PIĘTRO

Sekretarz – **Sylvia Błaszczuk**; zamówienia publiczne – **Monika Sautycz**: 75 78-16-471 - **pok. nr 21a**; Referat Gospodarki Miejskiej, Inwestycji i Ochrony Środowiska, kierownik – **Eugeniusz Grabas**: 75 78-17-071 - **pok. nr 21b**; **Władysław Rzeźnik, Maria Stefanowicz, Ryszard Szczygieł**: 75 78-16-324 - **pok. nr 21c**; **Anna Mazurek, Mariusz Pysz, Wojciech Cielecki**: 75 78-16-970 - **pok. nr 21d**; wodociągi i kanalizacja - **Izabela Jurczak**: 75 78-16-343 - **pok. nr 22**. Referat Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu, kierownik – **Dorota Marek**: 75 71-36-482 - **pok. nr 23**; turystyka, kultura i sport - **Monika Hajny-Daszko**: 75 71-36-483; promocja gminy - **Alicja Piotrowska**: 75-78-71-36-482, informatyk **Tomasz Chmielowiec** - 75 71-36-483, fax 75-78-16-221 - **pok. nr 24b**; **Miejskie Biuro Informacji Turystycznej, ul. Zdrojowa 10** - tel. 75 78-16-350.

III PIĘTRO

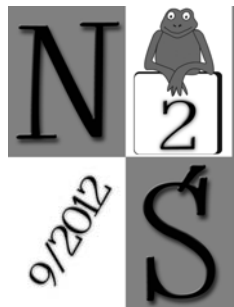
Biuro Rady Miasta, kadry – **Diana Timofte-wicz-Żak**: 75 78-17-666 - **pok. nr 32**.

UM ul. Piłsudskiego 15

Tadeusz Baka: 75 78-16-841 - **pok. 02**; Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Związek Sybiraków - **pok. nr 4, I p.**

OŚWIATA I KULTURA

Przedszkole Miejskie: 75 78-16-339; Miejski Zespół Szkół: 75 78-16-373, 75 78-16-668, fax 78-16-224; Świetlica środowiskowa UL: 75 78-17-885; Szkoła Podstawowa nr 2 w Czerniawie: 75 78-16-379; Świetlica środowiskowa MROWISKO: 75 78-45-712; Miejska Biblioteka Publiczna: 75 78-16-394.



OSP

OSP Świeradów-Czerniawa: 500-798-806; OSP Świeradów: 696 - 068-170, 602-639-196. PSP Lubań - tel. 998.

Ważne dla pracodawców ubiegających się o dofinansowanie kosztów kształcenia młodocianych pracowników

Od 1 września br. wchodzi w życie zmiana art. 70b ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r., nr 256, poz. 2572 z późn. zm.) regulującego zasady przyznawania przez Burmistrza Miasta Świeradów-Zdrój dofinansowania kosztów kształcenia młodocianych pracowników dla pracodawców, którzy zawarli z młodocianymi pracownikami umowę w celu przygotowania zawodowego. Między innymi wchodzi w życie przepis ust. 11 art. 70b definiujący, że przyznawane pracodawcom dofinansowanie należy traktować jako pomoc de minimis; „ust. 11. Dofinansowanie, o którym mowa w ust. 1, stanowi pomoc de minimis udzielaną z warunkami określonymi w rozporządzeniu Komisji (WE) nr 1998/2006 z 15 grudnia 2006 r. w sprawie stosowania art. 87 i 88 Traktatu do pomocy de minimis (Dz. Urz. UE L 379 z 28.12. 2006 r., str. 5)”. W związku z powyższym przy składaniu wniosku o dofinansowanie każdy wnioskodawca, oprócz dotychczas wymaganych dokumentów, jest zobowiązany na podstawie art. 37 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 roku o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej (Dz. U. z 2007 r., nr 59, poz. 404 z późn. zm.) do przedłożenia dodatkowych dokumentów:

1) wszystkich zaświadczeń o pomocy de minimis, jakie otrzymał w roku, w którym ubie-

ga się o pomoc, oraz w ciągu 2 poprzedzających go lat, albo oświadczenia o wielkości pomocy de minimis otrzymanej w tym okresie albo oświadczenia o nieotrzymanej takiej pomocy w tym okresie;

2) oświadczenia o wielkości i przeznaczeniu informacji niezbędnych do udzielenia pomocy de minimis dotyczących w szczególności wnioskodawcy i prowadzonej przez niego działalności gospodarczej oraz wielkości i przeznaczeniu pomocy publicznej otrzymanej w odniesieniu do tych samych kosztów kwalifikujących się do objęcia pomocą, na pokrycie których ma być przeznaczona pomoc de minimis.

Informację niezbędną do udzielenia pomocy de minimis należy przedłożyć na formularzu, którego wzór stanowi załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z 29 marca 2010 r. w sprawie zakresu informacji przedstawionych przez podmiot ubiegający się o pomoc de minimis (Dz. U. z 2010 r., nr 53, poz. 311).

W razie niezłożenia przez wnioskodawcę wymienionych dokumentów Burmistrz Miasta nie będzie mógł udzielić takiemu pracodawcy dofinansowania kosztów kształcenia młodocianego pracownika (art. 37 ust. 7 ustawy z 30.04.2004 r. o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej – Dz. U. z 2007 r., nr 59, poz. 404 z późn. zm.). **H. Stettner**

Stypendia socjalne na rok szkolny 2012/2013

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej informuje, że wnioski o przyznanie stypendium szkolnego na rok szkolny 2012/2013 będą przyjmowane w ośrodku jeszcze **do 14 września br.** Przypominamy, że termin składania wniosków jest bardzo ważny, ponieważ wnioski złożone po tym terminie nie będą rozpatrywane.

Stypendium szkolne może otrzymać uczeń znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej, wynikającej z niskich dochodów na osobę w rodzinie, w szczególności gdy w rodzinie tej występuje: bezrobocie, niepełnosprawność, ciężka lub długotrwała choroba, wielodzietność, brak umiejętności wypełniania funkcji opiekuńczo-wychowawczych, alkoholizm lub narkomania, a także gdy rodzina jest niepełna lub wystąpiło zdarzenie losowe. Dochód uprawniający do otrzymania stypendium wynosi

351 zł netto na osobę w rodzinie.

Do wniosku o przyznanie stypendium należy przedłożyć zaświadczenia o dochodach wszystkich członków rodziny z sierpnia br. w wysokości netto.

Osoby bezrobotne bez prawa do zasiłku przedkładają stosowne zaświadczenie Powiatowego Urzędu Pracy. Osoby korzystające ze świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej mogą przedłożyć wyłącznie zaświadczenie ośrodka o korzystaniu z tego typu świadczeń.

Ponadto przed złożeniem wniosku o przyznanie stypendium należy uzyskać pozytywną opinię dyrektora szkoły, do której uczeń uczęszcza (opinię taką dyrektor wystawia na druku wniosku o przyznanie stypendium).

Wnioski o przyznanie stypendium są do pobrania w MOPS w pokoju nr 11.

Agnieszka Moroz – p.o. kierownika MOPS

Wszystkim, którzy w tak bolesnej dla nas chwili dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości, uczestniczyli w mszy Św. i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszą kochaną Mamę i Babcię

Ś.P. MARIĘ SKONIECZNĄ

a w szczególności ks. proboszczowi Franciszkowi Mołskiemu, Panu organiście z Mirska, rodzinie, znajomym, przyjaciółom i sąsiadom - za modlitwę, wyrazy współczucia, intencje mszalne, złożone wieńce i kwiaty, oraz zakładowi pogrzebowemu Mieczysława Sierguna - serdeczne „Bóg zapłać” składają córka Henryka z synami i syn Bogumił z żoną i synami.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Świeradowie-Zdroju wdraża projekt systemowy pod nazwą

OD SZKOLENIA DO ZATRUDNIENIA

w zakresie rozwoju i upowszechniania aktywnej integracji społecznej na lata 2007-2013, realizowany w ramach PO KL Priorytet VII Poddziałanie 7.1.1. Termin: styczeń - grudzień 2012 r.

Do kogo jest adresowany?

Grupą docelową są osoby korzystające z pomocy społecznej (i ich otoczenie), które nie pracują i są w wieku aktywności zawodowej.

Co oferuje uczestnikom?

Projekt jest kompleksowym wsparciem i stworzeniem niezbędnych warunków do integracji osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, m.in. poprzez:

- ♦ kształcenie umiejętności w zakresie ról społecznych i zdobycia kwalifikacji zawodowych,

- ♦ rozwój form i narzędzi aktywnej integracji społecznej poprzez kontakty socjalne obejmujące, na przykład, wspieranie zdolności do podjęcia zatrudnienia, usługi o charakterze edukacyjnym, zdrowotnym i społecznym,

- ♦ wdrażanie nowych form wsparcia umożliwiających integrację zawodową i społeczną,

Wnioskodawca projektu: MOPS, Świeradów, ul. 11 Listopada 35, tel./fax 075 78 16 321, mops_swerzd@wp.pl

Agnieszka Moroz – p.o. kierownika MOPS

Zakręcanie kurka

W sierpniu pracownicy Urzędu Miasta rozpoczęli przeprowadzanie procedury odcięcia wody w nieruchomościach zalegających z opłatami. Zgodnie z ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków „Przedsiębiorstwo wodociągowe może odciąć dostawę wody lub zamknąć przyłącze kanalizacyjne, jeżeli odbiorca usług nie uiścił należności za pełne dwa okresy obrachunkowe, następujące po dniu otrzymania upomnienia w sprawie uregulowania zaległej opłaty”.

Mieszkańcy zalegają gminie z opłatami za dostawę wody i odbiór ścieków już 149.730 zł, przy rocznej wartości sprzedaży (2011) 1.310.140 zł.

Pod koniec ub. roku zadłużenie wynosiło 204.132 zł, widać zatem znaczący jego spadek, niemniej ponad 10-procentowy wskaźnik w stosunku do wartości sprzedaży opty-mizmem nie napawa.

Statystyczna zaległość to 1-2 miesiące, ale „rekordzista” pozwala sobie nie płacić już od 30 miesięcy i nabił licznik na kwotę 4.816,50 zł. Jak na gospodarstwo indywidualne, jest to bardzo wysokie zadłużenie. Obecnie utrudniony dostęp do wody pitnej mają dwa gospodarstwa domowe, którym wskazano najbliższy hydrant jako punkt poboru wody przeznaczonej do spożycia.

Część dłużników dopiero wtedy, gdy zobaczyła pracowników z zaworami odcinającymi wodę, rozpoczęła spłatę zadłużenia. Akcja będzie prowadzona sukcesywnie w ramach rosnących zaległości, a nierzetelni odbiorcy pozostaną bez wody. (IJ)



Cena wody - 3,16 zł/m³, ścieków - 4,47 zł/m³, stała opłata abonamentowa - 3,57 zł/m-c
Pogotowie wodno-kanalizacyjne (w nagłych przypadkach awarii) - tel. 501 954 448

Będzie głośno o tej Cichej

Wyrósł z ziemi pierwszy dom przy ul. Cichej, a ponieważ niewielu świeradowian – chyba poza mieszkającymi tam - kojarzy taki adres, więc lepiej powiedzieć po prostu, że to nad Orlikiem. Trochę trwało, bo aż cztery lata, nim na zakupionej przez dewelopera łące pojawiły się maszyny budowlane, ale przecież grunt był rolny i trzeba było najpierw poczekać na zmianę w planie zagospodarowania, potem zdobyć wszystkie zezwolenia, wreszcie w maju tego roku ruszyła budowa, na swój sposób – historyczna; ostatni wielorodzinny budynek mieszkalny został w Świeradowie zasiedlony przed 20 laty, a przedostatni – przed 25 laty (to dwa bloki na os. Korczaka przy ul. Wyszyńskiego).

Na hektarowej działce plan przewiduje wzniesienie 6 domów, po 13 mieszkań w każdym. Obecnie realizowany projekt jest już trzecim z kolei – poprzednie uwzględniały tarasy na dachu i 90-metrowe mieszkania dwupoziomowe, ale w toku prac koncepcyjnych inwestor doszedł do wniosku, że trzeba jednak uwzględnić realia i liczyć się z możliwościami potencjalnych nabywców, dlatego w powstającym budynku będzie jedna kawalerka o powierzchni 29,33 m², za którą trzeba będzie zapłacić 95 tys. zł brutto (w tej cenie jest też balkon i piwnica), oraz mieszkania dwu- (47-50 m²) i trzypokojowe (60-63 m²), każde z balkonem i piwnicą, a koszt metra lokalu oddanego w stanie deweloperskim waha się od 3000 do 3360 zł brutto. Jak policzył inwestor, na każdy metr mieszkania odebranego w stanie deweloperskim trzeba będzie dołożyć na ostateczne wykończenie – zbytnio też nie oszczędzając - od 150 zł wwyż, w zależności od standardu, jaki chce się osiągnąć.

Stan deweloperski to wszystkie instalacje, stolarka okienna, drzwi wejściowe (ocieplone, antywłamaniowe), posadzki pod podłogę, tynki, izolacja przeciwwilgociowa, piec gazowy dwufunkcyjny i grzejniki – wszystko gotowe do grzania.

Dom ma być ciepły, bo nie żałowano izolacji: przy normie 20 cm dla wełny mineralnej – kładziono jej 25 cm, a dla styropianu przy normie 10 cm jest 12.

Mieszkania powinny być gotowe w grudniu br., ale już w listopadzie możliwe będzie ich przekazanie właścicielom, by je sobie zaczęli wykańczać.

Na dachu znajdują się anteny do odbioru naziemnej telewizji cyfrowej oraz TV satelitarnej, od których sygnał pobiegnie do gniazdek w każdym mieszkaniu. Lokatorzy będą mogli odbierać bezpłatne programy z Astry i Hot Birda, a jeśli zechcą skorzystać z którejś z platform cyfrowych, wystarczy, że podłączą tuner. Instalacja telefoniczna ma skrzynki przewidziane dla dwóch operatorów (Netia nie



U góry - zadaszanie pierwszego z sześciu domów przy ul. Cichej. Poniżej - schemat przyszłego osiedla z drogami dojazdowymi i miejscami parkingowymi (wszystko wyłożone kostką).



była tym zainteresowana, trwają rozmowy z Orange), lecz zamiast kabli telefonicznych położono komputerowe, by stworzyć możliwość odbioru internetu od dostawców nie będących operatorami telefonicznymi, którzy dostarczą sygnał dla całego budynku drogą radiową (ale to już wybór mieszkańców).

Droga do budynku od ul. Cmentarnej zostanie wyłożona kostką,



Apartamentowiec w Karpaczu zgrabnie wpisał się w otaczającą przyrodę.



Tak wyglądają mieszkania w byłych jeleniogórskich koszarach.

powstaną też stanowiska parkingowe.

W razie realizacji następnych domów ciężarówka będą wjeżdżać drogą roboczą od ul. Cichej, tak żeby nie zakłócać spokoju mieszkańcom pierwszego budynku, a kontynuowanie zadania zależy wyłącznie od popytu na mieszkania. Gdy robiliśmy ten materiał, deweloper miał podpisanych 6 umów, w tym jedną tylko z mieszkańcem Świeradowa. Czy zatem grozi nam powtórka z Mroczkowic, gdzie firma „Izery” zamierzała postawić trzy bloki, ale z powodu kryzysu zbudowała jeden i dość długo go zasiedlała?

Ceny mieszkań wciąż spadają, ale spada też zasobność potencjalnych nabywców i ich zdolność kredytowa, skutkiem czego banki w całym kraju udzielają coraz mniej pożyczek.

Poprosiliśmy w oddziale PKO w Gryfowie o wycenienie dolnej granicy dochodów netto rodziny z jednym dzieckiem, która mogłaby otrzymać 150-tysięczny kredyt w ramach programu „Rodzina na swoim” (funkcjonuje tylko do końca roku – państwo spłaca połowę odsetek przez 8 lat). Po uwzględnieniu kosztów utrzymania i stałych opłat (ale przy założeniu, że rodzina nie ma żadnych innych kredytów do spłacania) podano kwotę 3000-3200 zł, oczywiście ze źródeł udokumentowanych (czyli z umów o pracę).

Chyba niewiele świeradowskich rodzin, zwłaszcza młodych, spełnia ostre bankowe wymogi, dlatego należy się liczyć, że nabywcy mieszkań pochodzą będą z dużych aglomeracji lub z zagranicy, co zresztą potwierdzają już podpisane umowy.



Kim jest deweloper? Krzysztof Dębski z Jeleniej Góry (fot powyżej), prezes firmy Apartamenty-Izery Sp. z o.o., ma w tej branży spore doświadczenie. W 5 lat oddał do użytku m.in. ponad 200 mieszkań w Jeleniej Górze (z czego 150 w zaadaptowanych koszarach dawnej wyższej oficerskiej szkoły radio-technicznej), 35 mieszkań w apartamentowcu w Karpaczu i 40 apartamentów w domkach jednorodzinnych tamże, ponadto 12 mieszkań w Cieplicach (w dawnej szkole). Obecnie prowadzi adaptację kolejnego budynku pokoszarowego na 44 mieszkania w Jeleniej Górze oraz adaptuje budynek pofabryczny na lokale usługowe w Świdnicy.

Adam Karolczuk



www.apartamenty-izery.pl

Mieszkania Świeradów-Zdrój
ul. Cicha

cena od **3000 zł/m²** brutto

realizacja: **grudzień 2012**

+48 664 494 836

Punkty kolportażu
NOTATNIKA ŚWIERADOWSKIEGO
ŚWIERADÓW - kiosk przy ul. Grunwaldzkiej, sklep EKO (ul. Sienkiewicza), biuro informacji turystycznej (ul. Zdrojowa), kantor A&J (ul. Zdrojowa), sklep AGD (ul. Piastowska), hurtownia papierosów (ul. Piastowska), kiosk gazetowy (ul. Zdrojowa), pijalnia wody mineralnej (Dom Zdrojowy), sklep na os. Korczaka, sklep LEWIATAN (ul. Górska), stacja paliw ORLEN, sklep przy ul. Chopina, sklep AGD (ul. 11 Listopada), sklep przy ul. Piłsudskiego (d. FATMA), biblioteka miejska (UM, ul. 11 Listopada 35). **CZERNIAWA** - delikatesy Henryka Bordona (ul. Główna), sklep Ireny Korty (ul. Sanatoryjna), sklep Małgorzaty Kurczewskiej (ul. Sanatoryjna), biblioteka szkolna (ul. Sanatoryjna).

Kronika policyjna



Nieźłe ziółko



Funkcjonariusze świeradowskiego Rewiru Dzielnicowych na początku sierpnia w wyniku podjętych czynności uzyskali informację o młodym człowieku, który w swoim przydomowym ogródku uprawia marihuanę. Policjanci udali się do miejsca zamieszkania 18-latką i w trakcie przeszukania w inspekcje foliowym znaleźli 4 sadzonki konopi indyjskiej w różnej fazie wzrostu (na zdjęciu).

Za uprawę konopi indyjskiej grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Diler za kratkami

8 sierpnia po pościgu świeradowscy policjanci zatrzymali diler narkotykowego, który wcześniej nie zatrzymał się do kontroli. Funkcjonariusze znaleźli przy nim blisko 150 porcji amfetaminy i marihuany, a przy okazji wyszło na jaw, że 30-latek był poszukiwany i prowadził pojazd pod wpływem środków odurzających oraz wbrew zakazowi. 8 sierpnia policjanci z Rewiru Dzielnicowych zatrzymali cztery osoby w wieku 21-30 lat (dwóch mężczyzn i dwie kobiety) w związku z przestępczością narkotykową. Patrolujący miasto funkcjonariusze zauważyli samochód marki audi, którego kierowca na widok radiowozu przyspieszył. Policjanci chcąc sprawdzić powód jego zachowania usiłowali zatrzymać auto do kontroli, a ponieważ kierowca nie reagował na dawane sygnały, funkcjonariusze ruszyli za nim w pościg. Po przekazaniu informacji oficerowi dyżurnemu do działań włączyły się też inne patrole.

W trakcie pościgu kierowca zatrzymał

swój samochód i zaczął uciekać pieszo, ale szybko został zatrzymany. Podczas przeszukania policjanci znaleźli przy nim blisko 150 porcji narkotyków (amfetaminy i marihuany), a po sprawdzeniu w policyjnych bazach danych okazało się także, że mężczyzna był poszukiwany, kierował pojazdem po użyciu środków odurzających i w dodatku miał orzeczone przez sąd zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. W wyniku dalszych czynności znaleziono przy jednej z zatrzymanych kobiet wagę elektroniczną, ponad 3 tys. złotych oraz inne przedmioty wskazujące na handel narkotykami (fot. poniżej).

Wobec 30-latkę sąd zastosował środek za-



pobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy. Za przestępstwa, jakich się dopuścił, odpowie przed sądem (w tej sprawie zarzuty usłyszała jeszcze dwójka zatrzymanych). Za wprowadzanie do obrotu środków odurzających w celu osiągnięcia korzyści majątkowej grozi mu kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

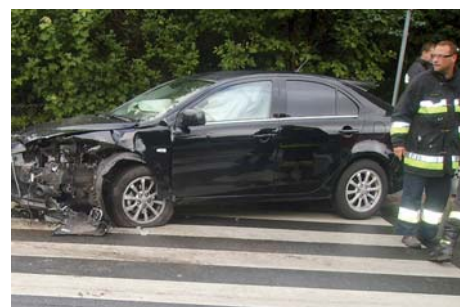
Promile kierują

11 sierpnia w godzinach porannych na ul. 11 Listopada doszło do zdarzenia drogowego: ford mondeo uderzył w prawidłowo jadącego mitsubishi lancera. W trakcie czynności przeprowadzonych przez świeradowskich policjantów potwierdzono winę 45-letniego kierowcy forda, który prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości (miał 1,5 promila). Mężczyzna usłyszał już zarzut kierowania pojazdem pod wpływem alkoholu i teraz za swój czyn odpowiada przed sądem.

12 sierpnia ok. godz. 3³⁰ dzielnicowi świeradowskiego rewiru w trakcie patrolu zauważyli w obrębie ulicy Grunwaldzkiej znajdujące się w przydrożnym rowie renault



clio. W trakcie czynności ustalono, iż 35-letni mężczyzna kierując pojazdem w stanie nietrzeźwości stracił panowanie nad pojazdem i zjechał do rowu. Badanie alkomatem wykazało u kierującego blisko dwa promile alkoholu w organizmie. Obecnie w tej sprawie prowadzone jest postępowanie przygotowawcze.



Z lewej auto sprawcy wypadku na ul. 11 Listopada, z prawej - ofiary. Oba zdjęcia są autorstwa Mateusza Szumlasa.

35-latek usłyszał już zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, za co kodeks karny przewiduje karę do 2 lat pozbawienia wolności.

Oficer prasowy KPP w Lubaniu podkom. Anna Włoszczyk, tel. 660 402 169

Bezpieczny las

16 sierpnia świeradowscy policjanci wspólnie z funkcjonariuszami Straży Leśnej Nadleśnictwa Świeradów przeprowadzili działania pod nazwą „Bezpieczny las”. Podczas prowadzonych kontroli kompleksów leśnych znajdujących się na terenie działania jednostki policji połączone patrole sprawdzały dokumenty uprawniające do wywozu drewna z lasu (asygnaty), zwracały uwagę na przypadki dewastacji urządzeń leśnych i przypadki zaśmiecania lasów, ujawniały i zatrzymywały osoby doko-

nujące kradzieży drewna.

Działania takie będą systematycznie kontynuowane, aby chronić otaczające nas lasy przed osobami, które w sposób nieuprawniony pragną korzystać z obfitych zasobów na terenie całego powiatu lubańskiego.

Mł. asp. Justyna Bujakiewicz-Rodzeń



Dzielnicowy Roku 2012

Komenda Powiatowa Policji w Lubaniu ogłasza kolejną edycję konkursu Dzielnicowy Roku. Głównym celem konkursu jest popularyzowanie sylwetek dzielnicowych wśród lokalnej społeczności, wyzwalenie inicjatyw społecznych na rzecz wspólnego rozwiązywania problemów danego rejonu, wzrost poczucia bezpieczeństwa wśród mieszkańców powiatu lubańskiego. Celem pośrednim jest wyłonienie najbardziej przyjaznego i kompetentnego dzielnicowego.

O tytuł najlepszego dzielnicowego ubiegać się będzie 14 policjantów, plebiscyt rozpocznie się 15 września, a zakończy 15 grudnia br.

Swój głos będzie można oddać na portalu internetowym „Przeglądu Lubańskiego”, na stronie Łużyckiego Centrum Rozwoju oraz na kuponach do głosowania zamieszczonych w prasie. Na najlepszego dzielnicowego będzie można zagłosować także w siedzibie Komen-

dy Powiatowej Policji w Lubaniu (punkt recepcyjny) oraz w Komisariacie w Leśnej, na Posterunkach w Olszynie i Siekierczynie oraz w Rewirze Dzielnicowych w Świeradowie-Zdroju.

Osoby, które wezmą udział w głosowaniu, będą miały wpływ na wybór najlepszego gospodarza terenu.

Serdecznie zapraszamy do udziału w VI edycji plebiscytu na „Dzielnicowego roku 2012”, w którym uczestniczą: st. sierż. Daniel KABANIENKO, sz. sztab. Mariusz LIS, st. sierż. Tomasz CHMIELEWSKI, asp. Grzegorz KUKUREK, asp. Paweł KŁOSEK, ł. asp. Mariusz BURZYŃSKI, sierż. sztab. Andrzej NASTASOWSKI, Sebastian GROBELSKI, asp. Mirosław SMUSZ, st. sierż. Rafał KORDYKA, mł. asp. Waldemar WRÓBEL oraz policjanci ze świeradowskiego rewiru: asp. Bogdan BORKOWSKI, asp. Andrzej TABOR, asp. Dawid SZULIKOWSKI.

CENNIK REKLAM W «NOTATNIKU»

1/2 str. (255 x 175 mm) - 246 zł; 1/4 (175 x 125 mm) - 123 zł;

1/8 str. (125 x 85 mm) - 61,50 zł; 1/16 (85 x 60 mm) - 33,21 zł.

Reklama na 1. stronie: 125 x 85 mm - 123 zł oraz 225 x 85 mm - 246 zł

Za włożenie ulotki reklamowej do środka gazety (1500 egz.) - 184,50 zł.

Wszystkie podane ceny są z 23-procentowym VAT-em.

1. Gotową reklamę WYŁĄCZNIE W FORMIE PLIKU GRAFICZNEGO (zgodnie z podanymi w cenniku wymiarami) prosimy wysłać na adres internetowy - it@swieradowzdroj.pl
2. Należność za umieszczenie reklamy należy wpłacić na konto Gminy Miejskiej Świeradów-Zdrój - nr 84 1090 1997 0000 0001 1109 8505 - przed emisją reklamy. Przy jednorazowej opłacie za minimum trzy edycje przysługuje 10-procentowy rabat.
3. Warunkiem ukazania się reklamy jest dostarczenie potwierdzenia wpłaty. Można je wysłać mej-

lem na adres it@swieradowzdroj.pl lub dostarczyć osobiście do Izerskiego Centrum Wspierania Przedsiębiorczości w UM, ul. 11 Listopada 35, II piętro.

4. Faktura VAT zostanie wystawiona w ciągu siedmiu dni od dokonania wpłaty. W tym celu należy się **jak najszybciej** skontaktować z Magdaleną Szukiewicz w księgowości UM (parter, pok. 1c) lub telefonicznie pod nr 75 78 16 452 i przekazać niezbędne dane, zwłaszcza numer NIP, bez którego nie można wypisać faktury!



Przedłużanie zezwolenia

Przypominamy przedsiębiorcom prowadzącym sprzedaż napojów alkoholowych, iż z dniem 30 września br. upływa termin wniesienia III raty opłaty za korzystanie z zezwolenia w roku 2012.

Opłatę w należnej wysokości wnosi się bezgotówkowo na rachunek bankowy gminy

BZ WBK S.A. 84 1090 1997 0000 0001 1109 8505

Po dokonaniu opłaty, przedsiębiorcy obowiązani są do przedłożenia w hurtowni, przy zakupie alkoholu odpowiedniego dowodu potwierdzającego dokonanie opłaty za korzystanie z zezwolenia – zamiast dotychczasowego zaświadczenia o dokonaniu tej opłaty. (HS)

Na przelewie należy dokładnie wpisać numer zezwolenia.

SZANSA W TOWARZYSTWIE BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO

16 sierpnia odbyłem spotkanie z Władysławem Niemasem, prezesem kamiennogórskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, z którym rozmawiałem o możliwości wybudowania mieszkań w ramach TBS na terenie naszej gminy. Mamy gotową dokumentację techniczną dla trzech budynków. Zaprosiłem W. Niemasa na sesję rady, aby przedstawić koncepcję budowy mieszkań w mieście. Pomysł, gdyby się zrealizował, wymagałby zaangażowania finansowego gminy w wysokości 35 proc. kosztów budowy, najemcy wniesliby 15 proc., a 50 proc. zabezpieczyłby TBS, który otrzyma na swoją część preferencyjny kredyt z Banku Gospodarstwa Krajowego. Wybudowanie 30 mieszkań w tym systemie kosztowałoby gminę ok. 1 mln zł.

Sytuacja mieszkaniowa w naszej gminie niebawem zacznie się poprawiać; obecnie w budowie są 43 nowe mieszkania, a w ciągu najbliższych 2 lat inwestorzy powinni rozpocząć budowę kolejnych 80 mieszkań.

ORKIESTRY WRACAJĄ

20 sierpnia z pułkownikiem Wojska Polskiego odpowiedzialnym za orkiestry wojskowe uzgadniałem szczegóły rozpoczynającego się jutro konkursu, w którym udział weźmie sześć orkiestr. Po kilku latach przerwy, gdy przeglądy były zawieszone ze względu na oszczędności w polskiej armii, Ministerstwo Obrony Narodowej zgodziło się ponownie zorganizować z nami tę imprezę, która – mam taką nadzieję – zagości już u nas na stałe.

DROGA ŚWIERADÓW-CZERNIAWA DO GENERALNEGO REMONTU

22 sierpnia w Warszawie złożyłem wizytę w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, gdzie rozmawiałem o uzyskaniu dotacji na przyszły rok do remontu drogi między Świeradowem a Czerniawą. Wartość tej inwestycji przekroczy 2,5 mln zł, ale wydatek ten trzeba ponieść, bo to ważna droga łącząca osiedle z centrum miasta i od dawna już wymaga generalnego remontu. Otrzymałem zapewnienie, że w lutym przyszłego roku możemy otrzymać pieniądze na ten cel.

DLA PRZYSZŁYCH INWESTYCJI TRZEBA ZAGRAĆ STREFAMI

Również 22 sierpnia w Ministerstwie Zdrowia konsultowałem nasz pomysł przesunięcia granic strefy uzdrowskiej A i C w Świeradowie, by w ten sposób pozyskać działki na kolejne inwestycje. Wstępnie mamy zgodę, ale musimy złożyć oficjalny wniosek do resortu w tej sprawie. Nowe inwestycje - to budowa mieszkań i lokale usługowe.

24 lipca otwarto trzy oferty, jakie napłynęły od firm po ogłoszeniu 12 lipca przetargu na zarządzanie cmentarzami. Przysłali je: LUKA COMPANY z Wrocławia (4.900 zł mies.), ARES z Małej Kamienicy (3.650 zł) oraz ZUPiC M. Siergun (3.350 zł). 1 sierpnia podpisano umowę z Mieczysławem Siergunem, która będzie obowiązywać do 31 lipca 2015 r.

25 lipca gmina podpisała umowę z PZM TU SA Vienna Insurance Group na ubezpieczenie singltreków od wszelakich kataklizmów. Suma ubezpieczenia wynosi 669 tys zł, za co gmina zapłaciła 6.690 zł za rok.

25 lipca ogłoszono przetarg na budowę sieci wodociągowej w ul. Źródlanej (ok. 550 mb), 14 sierpnia dokonano otwarcia ofert, które nadesłali: Habura Krzysztof ze Świeradowa (139.000 zł) oraz konsorcjum Aqua Budpol Złotoryja i OliBud z Zagrodna (126.519,25 zł), a umowę z konsorcjum podpisano 22 sierpnia. Roboty potrwają do 14 października.

30 lipca ogłoszono przetarg na odbudowę nawierzchni wraz z systemem odwodnienia ul. Źródlanej. Otwarcie ofert nastąpiło 14 sierpnia, a złożyły je firmy: Budromax SC Gryfów (669.151,89 zł), HEMAX Henryk Wasilewski z Mirska (453.600 zł) i REMO z Lwówka (590.286,84 zł). Zadanie realizowane jest ze 100-procentowym dofinansowaniem ze środków MSW na usuwanie skutków powodzi. Wykonawca, z którym podpisano umowę – HEMAX – musi się uporać z nawierzchnią na długości 60 mb do końca listopada.

28 sierpnia dokonano otwarcia ofert złożonych po ogłoszeniu 7 sierpnia przetargu na zimowe utrzymanie dróg gminnych – zadanie 3 (przedmieścia) i 4 (Czerniawa). Na zadanie

Na bieżąco

LETNIE GRANIE

25 sierpnia w Świeradowie zagrało „Lato z radiem”. Przez cały dzień byliśmy na antenie radiowej Jedynki, a przy okazji wizyty dyrektorów radia rozmawiałem o możliwości zorganizowania tej imprezy w przyszłym roku. Mamy spore szanse, ale decyzje w tej sprawie zapadną na początku przyszłego roku.

Impreza ma dla nas duże znaczenie promocyjne i - oczywiście - rozrywkowe. Czas antenowy to ogromna promocja naszego miasta, tym bardziej, że prezenterzy mówili o naszych walorach turystycznych i uzdrowskich. Przez całą sobotę, gdy przez cały dzień radio reklamowało Świeradów, miejską stronę internetową odwiedziło ponad 3 tys. osób. Na samej imprezie w szczycie przed koncertem Maryli Rodowicz na stadionie było ponad 5 tys. osób. Impreza kosztowała ponad 130 tys. zł, a budżet „Lata z radiem” w Świeradowie wynosił ponad 300 tys. zł. Ponieśliśmy też spore wydatki w wysokości ok. 6 tys. zł. na zabezpieczenie murawy stadionu przed uszkodzeniami.

WODNY MAGNES

31 sierpnia spotkałem się z nowym dyrektorem hotelu „Malachit”, Przemysławem Piotrowskim, na budowie aquaparku. Rozmawialiśmy o możliwości korzystania przez nasze dzieci i młodzież szkolną z tej atrakcji, również z możliwością nauki pływania. Prawdopodobnie kompleks ruszy w grudniu br. i wszystko wskazuje na to, że stanie się magnesem przyciągającym do naszego miasta kolejnych gości.

INWESTYCJE

PLACE ZABAW

Mamy już projekty 5 placów zabaw i innowacyjny pomysł, aby place te wydzierżawić na kilka lat od producentów. Ogłosimy przetarg na dzierżawę placów zabaw. Oczywiście najważniejsza będzie kwota rocznego czynszu za dzierżawę placów zabaw, jaką zażądają dostawcy urządzeń zabawowych.

DROGI

Zakończyliśmy budowę ul. Dąbrowskiego i Górzystej, a za 3 tygodnie zakończymy odbudowę odcinka ul. Leśnej i ul. Źródlanej, w której również będzie nowy wodociąg, kanalizacja deszczowa i odcinek kolektora sanitarnego.

CO DALEJ ZE ŚWIERADOWSKĄ POLICJĄ?

Media donoszą, że w Polsce dojdzie do likwidacji kilkuset posterunków policji. W naszym powiecie grozi to jednostkom w Siekierczynie i Olszynie. W Świeradowie mamy problem z siedzibą policji, ponieważ stary urząd nie spełnia warunków sanitarnych i socjalnych ani wewnętrznych standardów bezpieczeństwa. Komendant powiatowy od roku prosi nas o pomoc w zmianie siedziby, inaczej zamknie Rewir Dzielnicowych i przeniesie go do Leśnej.

Taki scenariusz spowoduje znaczący spadek bezpieczeństwa mieszkańców oraz gości. Najlepszym rozwiązaniem będzie przeniesienie biblioteki do szkoły, przeprowadzenie pracowników urzędu na pierwsze piętro (w miejsce biblioteki), a na parterze ulokowanie posterunku policji. Na wrześniowej sesji rady podejmiemy decyzję w sprawie lokum dla posterunku policji.

Roland Marciniak



Takie między innymi projekty mogą zostać zrealizowane na nowych świeradowskich placach zabaw.



nr 3 ofertę złożyli: Paweł Pilawski ze Szklarskiej Poręby (112.857,90 zł) i Paweł Pasierb ze Świeradowa (100.612,50 zł), a na zadanie nr 4: ZUH Leopold S. z Czerniawy (112.924,41 zł), SEBI Sebastian Bokisz ze Świeradowa (142.552,50 zł) i P. Pilawski (194.685 zł).

6 września podpisano umowy z P. Pasierbem (zadanie nr 3) i ZUH Leopold (nr 4). Umowy obejmują okres od 15 listopada br. do 15 marca 2013 r.

Zadanie nr 1 (centrum) i nr 2 (ulice poza centrum i wokół gondoli) będzie wykonywać firma P. Pilawskiego, który powinien podpisać umowę 14 września. Przetargi na te zadania przeprowadzono z dużym wyprzedzeniem, bo już w lutym br.

Zaczął się rok szkolny, pora więc poinformować, kto będzie woził dzieci do szkół. W związku z tym, że do połowy sierpnia gmina nie знаła liczby dzieci, które będą korzystać z dowozu (zwłaszcza do szkoły w Czerniawie), zawarto umowę z dotychczasowym przewoźnikiem – ZUH Leopold – na okres do końca grudnia br., za co przewoźnik otrzyma 12 zł za każdy przejechany kilometr. Wartość umowy opiewa na 69.264 zł.

Opr. Adam Karolczuk



Obiektywnie rzecz biorąc czyli świeradowskie to i owo w obiektywie



Przez ponad sześć dekad niski murek nie stwarzał groźby wpadnięcia do Kwisy pieszym idącym poboczem ul. Nadbrzeżnej, ale gdy chodnik „obniżył” o 10 cm wysokość muru, niezbędne stało się zainstalowanie bariery ochronnej.



Nader okazałe prezentują się dwa 700-metrowe odcinki ulic: Dąbrowskiego, która nigdy nie miała innej nawierzchni niż bita (z lewej) i Górzystej (z prawej), którą pokryto nowym dywanikiem, profilując jezdnię tak, by nigdzie nie zbierały się wody opadowe.



Zainstalowanie obu zjeżdżalni i szklenie okien-kolosów sygnalizuje, że roboty budowlane w Aquaparku zmierzają do końca (do 27 września). W środku gotowa jest prawie cała baza zabiegowa i niecki basenów: rekreacyjnego i wypoczynkowego, wykafelkowano też stary basen pływacki, kończy się zawieszanie sufitów i wszystkie pozostałe montaż. Data otwarcia obiektu na razie nie została podana.



Ledwie 300 metrów ma remontowany końcowy odcinek ul. Leśnej (do skrzyżowania z ul. Głowackiego), który ucierpiał podczas kolejnych powodzi, a dzieła zniszczenia dokończyły ciężarówki i specjalistyczny sprzęt dojeżdżający na budowę Białego Kamienia. Solidna podbudowa, odwodnienie, mocne krawężniki, szerokie przepusty - wszystko to ma sprawić, że nawierzchnia wytrzyma kilka lat w skrajnych izerkich warunkach klimatycznych. Gdy zaś zakończy się budowa Aquaparku, konieczna stanie się naprawa ul. Głowackiego, też obecnie rozjeżdżanej kołami dużych ciężarówek.



Sytuacja jest jak z piosenki Golców: „Tu na razie jest ściernisko...”, ale zaczęła 27 sierpnia przebudowa parkingu przy dolnej stacji gondoli (z lewej) ma na celu zmianę dość zgrzebnego wizerunku tego miejsca. Narciarze czekali na jego zagospodarowanie od 4 lat i doczekali się! Nowy parking będzie miał układ kaskadowy, zostanie porządnie odwodniony, a przed położeniem kostki betonowej powstanie szczelna podbudowa chroniąca cenne wody lecznicze. Otwarcie na

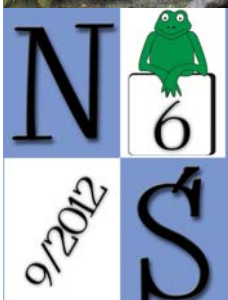
początku grudnia. Parking będzie - niestety - płatny, ale jakoś trzeba odzyskać blisko 1,3 mln zł, jakie inwestor włoży w budowę.



To już ostatnia szansa, by popatrzeć sobie na hotel zwany niegdyś „Leo-Victoria”, gdyż do listopada zostanie zburzony. Sprzedany w 2008 obiekt służył nowemu właścicielowi ledwie rok, a od trzech lat stał nieużywany, nieogrzewany i niszczał, a grzyb sięgał aż I piętra. Niedawno kupił go Wiesław Buczyński, który po wywiezieniu gruzu postawi w tym miejscu nowy hotel z 80 pokojami, basenem, gastronomią, salą konferencyjną, parkingiem, hotel nawiązujący swą bryłą do architektury górskiej (spadziste dachy, wieżyczki, mansardy). Ofertę pobytową dla gości nowego obiektu wzbogaci wyciąg narciarski „Bambino”, bo W. Buczyński kupiwszy pobliską łąkę, nie zamierza zmieniać jej zimowej funkcji i z pełnym zaufaniem powierzy zarządzanie wyciągiem dotychczasowemu dzierżawcy terenu.



Po kilkutygodniowej renowacji wrócił na swe miejsce przed nadleśnictwem najbardziej rozpoznawalny zwierzę świeradowskie - dzik. Ołowiano-metalowo-gipsowa konstrukcja o szarobruni maści nabrała szlachetniejszej, niemal miedzianej barwy. Zwierzę zawdzięcza to specjalnej żywicy, na którą nałożono warstwę farby, a tę ponownie pokryto żywicą. Teraz dzik z dumą może oznamiać światu, że oficjalne otwarcie parku „Izery Trzech Żywiółów” nastąpi 5 października br.



WŁAMANIE ? ALARMY-KAMERY INSTALACJE - SERWIS

- ☒ Systemy alarmowe
- ☒ Alarmy bezprzewodowe
- ☒ Telewizja dozorowa
- ☒ Telewizja sat i DVB-T
- ☒ Powiadomienie GSM
- ☒ Okablowanie budynków
- ☒ Instalacje elektryczne



ZADZWOŃ: 607 592 097

Postawili na rodzinę

Podczas I Festynu „Postaw na Rodzinę” aktorzy sceny ABECADŁO z Krakowa przedstawili program „Jaki piękny świat”, w którym Pyza i Wiatr wędrowali palcem po mapie, ukazując atrakcje naszej pięknej Ojczyzny, opowiadali legendy, śpiewali i zapraszali do zabawy młodych widzów.

Następnymi punktami imprezy były rodzinne konkursy sprawnościowe, malowanie na balonach, pokaz kroków ratowniczych, zasad udzielania pierwszej pomocy - i najbardziej oblegana atrakcja - malowanie twarzy.

Izabela Salawa prowadziła zajęcia z zakresu pierwszej pomocy pokazując kroki ratownicze oraz zachęcała rodziny do zajęć praktycznych na fantomie. Nabycie umiejętności udzielania pierwszej pomocy w nagłych

wypadkach jest konieczne, bo nie wiemy, kiedy może się nam przydarzyć sytuacja, w której umiejętność ta okaże się niezbędna dla uratowania czyjegoś życia.

Ważnym elementem festynu było poradnictwo fachowe z zakresu miłości do rodziny, prowadzone przez psychologa Danutę Erling, konsultanta AA Piotra Konopnickiego oraz kuratora Waldemara Mazurkiewicza. Oprócz konsultacji uczestnicy otrzymali materiały informacyjne dotyczące pomocy rodzinie, asertywności, szkodliwego wpływu na zdrowie alkoholu, nikotyny, narkotyków, dopalaczy oraz napoi energetycznych, które są szkodliwe dla kobiet w ciąży, osób uczulonych na kofeinę oraz młodzieży poniżej 16 roku życia. (TF)



Skoro był to festyn rodzinny, bawił się każdy bez względu na wiek: maluchy (u góry), uczniowie (u dołu z lewej) i dorośli (poniżej z prawej), którzy musieli się jednak przygotować na okrutną prawdę, że we władaniu skakanką małolatom trudno dorównać.



U góry - interaktywne zabawy z dziećmi, które zaproponowali aktorzy ABECADŁA, ubarwiły przedstawienie. Poniżej - fantom fantomem, nie ma to jednak jak ochotnik gotów odegrać rolę ofiary, której trzeba udzielić pierwszej pomocy.



PODZIĘKOWANIA

Gmina Świeradów-Zdrój włączyła się w ogólnopolską kampanię i 1 września zorganizowała I Festyn „Postaw na Rodzinę” - w Miejskim Zespole Szkół oraz w osiedlu Czerniawa w „Leopoldówce”. Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych podjęła próbę zorganizowania konkursów, zabawy, jak również edukacji rodzinnej. W Świeradowie frekwencja dopisała, niestety, w osiedlu Czerniawa nie było zadowalające.

Doświadczenia tegoroczne pozwoliły wyciągnąć wnioski organizacyjne, aby w przyszłym roku udoskonalić tę imprezę, która powinna na stałe zagościć w kalendarzu.

To wszystko nie udało się, gdyby nie wspierała grupa współorganizatorów, którym w imieniu władz miasta serdecznie pragnę podziękować za wsparcie i zaangażowanie. W gronie współtwórców kampanii znaleźli się: Barbara i Wiesław Buczyński - „Park Hotel”, Sławka i Leszek Dobrzyński - DW „Magnolia”, Beata Siemaszkiewicz - Pensjonat „Eldorado”, Uzdrowisko „Świeradów-Czerniawa” Sp. z o.o., Anna Tkaczyk - radna Rady Miasta, Jagoda Bokuniewicz-Sulska i Grzegorz Sulski - Hotel „Kryształ”, Dorota i Janusz Pietrzakowie - Hotel „Kwisa”, Mirosław Palbow - Hotel „Narcyz”, ZUH „Leopold” Leopold Ochramowicz S.J., Danuta Małyniak - Cukiernia „Paloma” z Lubina, Michał Rutkowski - Tyrolska Chata.

Serdeczne podziękowania składam również Teresie Fierkowicz, Grażynie Kasprzak oraz Izabeli Salawie, nauczycielom Miejskiego Zespołu Szkół - za zaangażowanie i pomysłowość w realizacji konkursów, gier, zabaw. Dziękuję również Piotrowi Bigusowi, Kindze Chmielowiec i Małgorzacie Michalak oraz wszystkim nie wymienionym wcześniej osobom, gdyż wielu z Państwa pozostało anonimowych.

Sądzę, iż z Państwa zaangażowaniem i pomysłowością kolejna edycja kampanii będzie atrakcyjniejsza.

Dziękuję wszystkim za wspólną zabawę i już dziś gorąco zapraszam do udziału w przyszłorocznej edycji.

Jolanta Bobak
Pełnomocnik
Burmistrza
ds. Uzależnień



Szkoła Nauki Jazdy



Andrzej Żołnierek

ŚWIERADÓW-ZDRÓJ ul. GÓRSKA 5

tel. 607 342 966

Masz 18 lat lub będziesz miał w tym roku?

Pamiętaj, że kurs możesz zacząć 3 miesiące przed pełnoletnością.

Rok 2013 przyniesie wiele zmian, które znacznie utrudnią zdanie egzaminu.

Zadzwoń, udzielę Ci więcej informacji.

OFERUJEMY:

- prawo jazdy kat. B
- dogodne terminy jazdy
- przywóz i dowóz gratis
- możliwość płacenia w ratach
- jazdę samochodami: Mitsubishi Colt i Nissan Micra
- indywidualny dobór instruktora
- kurs bezpieczny, solidny i w dobrej cenie



Szkoła Nauki Jazdy

Piękne ogrody, śliczne balkony

Komisja w składzie: Anna Tkaczyk, Tadeusz Aficki i nizej podpisana w czerwcu i lipcu oceniała ogrody, rabaty, balkony na terenie Świeradowa. Droga elektroniczną do konkursu zgłosiło się jedynie 5 osób i jeden hotel, Spółdzielnia Mieszkaniowa zgłosiła 3 ogródki przy blokach, radni wskazali ogrody i balkony 7 osób oraz 1 restaurację, a pozostałe 27 posesji, hoteli, punktów gastronomicznych zwróciło uwagę jury podczas objazdu.



Ogród jak z bajki, zgodny zresztą z nazwą obiektu - Park Hotel.

Oceniano rodzaj ogrodu lub balkonu, dbałość mieszkańców o ład i porządek swojego najbliższego otoczenia, zagospodarowanie zieleni, zastosowanie ciekawych rozwiązań przestrzennych, estetykę, funkcjonalność, pracowitość i pomysłowość właścicieli.

W kategorii „Hotele, zakłady pracy, restauracje” wyłoniono trzech zwycięzców: Nadleśnictwo Świeradów, Park Hotel i restaurację „Czarny Potok” Anny i Antoniego Zwierzyńskich.

Wśród posesji wielomieszkaniowych wygrały: Wanda Plonder, Lucja Roman i Longina Cieloch.

W kategorii „Bajkowy Świat”: I - Alicja Jakubowska, II - Irena Grońska, III - Krystyna Piotrowska.

W kategorii „Barwna Radość w Betonowym Świecie” wyróżniono Barbarę Minkus, a wśród właścicieli domków jednorodzinnych pierwszymi miejscami nagrodzono Bożenę Mikołajczak Elżbietę Wójcik, Janusza i Lucynę Miller oraz Izabelę i Piotra Salawów. Miejsca drugie: Marzena i Aziz Joya, Irena Ziemiak, Irena Marciniak oraz Jadwiga Knet. Miejsca trzecie: Helena Kacik, Jadwiga Aficka oraz Danuta Iwińska.

Najładniejszy balkon od lat nieodmiennie najładniej urządziła Barbara Guślińska, która wyprzedziła Grażynę i Andrzeja Klekowskich oraz Zdzisławę Seits. Cukiernia Augustyny Mandziej przy ul. Zdrojowej zyskała uznanie komisji za płótek na chodniku.



Od lat lider wśród balkonów - autorstwa Barbary Guślińskiej.

Dyplomami wyróżniono hotele „Malinowy Dwór” (ogród), „Narcyz” (balkony), „Pod Jeleniem” (ogród i balkony) oraz Mirosławę Walczak, Marlenę Zubek, Andrzeja Buratyńskiego, Halinę Biedę, Mariolę Marciniak, Reginę Srokę oraz Marianę Wiśniewską (ogrody).

Co roku przybywa kwiatów, ciekawych aranżacji ogrodowych, oczek wodnych, a ukwiecenie ogrodów, balkonów i skwerów poprawia estetykę naszego miasta.

Konkurs został sfinansowany ze środków Gminy Miejskiej Świeradów-Zdrój.

Teresa Fierkowicz



W jarmarcznym nastroju

Pomysł zorganizowanego przez Uzdrowisko w dniach 25-26 sierpnia Jarmarku Mineralów i Rękodzieła w Dolinie Młodości zrodził się w roku 2011 roku. Wystawców poznano i zapraszano na giełdzie minerałów we Wrocławiu oraz podczas Lata Agatowego we Lwówku - wysłano do nich ponad 30 zaproszeń, na które odpowiedziało 15. Zapelnili stoiska na hali spacerowej i od razu przyciągnęły tłumy oglądających i kupujących.

Jednym z wystawców był Mirosław Marcinkowski z Kromnowa, który eksponował rzeźby różnej wielkości wykonane z wieloodcieniowego serpentynitu przez afrykańskie plemię Shona, niedaleko stolicy Zimbabwe - Harare.

- My też mamy serpentynit w masywie Ślęży i w Górach Sowich, ale nasz jest za twardy, a ten afrykański z uwagi na swą miękkość idealnie nadaje się do obróbki - wyjaśnia.

Wyroby te przywędrowały do nas kilka lat temu przez Holandię, najmnijšie kosztują od 20 zł, największe od 350 do 500 zł, ale nawet te małe i tanie niełatwo zdobywają sobie u nas zwolenników. Na hali spacerowej stoisko nie budziło większego zainteresowania, a już na pewno nie takie, jak niektóre oblegane kramiki z gotową „biżuterią”.

Przy innym stoisku z posegregowanymi kamieniami zacząłem bezwiednie nucić piosenkę „Remedium” Maryli Rodowicz, która miała być gwiazdą wieczornego koncertu „Lata z radiem”: *Wsiąść do pociągu byle jakiego, nie dbać o bagaż, nie dbać o bilet, ściskając w ręku kamyczek zielony, patrzeć, jak wszystko zostaje w tyle...* A tu tyle zieleni: **malachit** - daje odwagę do przeprowadzania zmian w życiu, otwiera na miłość; **awenturin** - wzmacnia system nerwowy, poprawia vitalność, zregeneruje siły w jesiennym przepracowaniu; **chryzopraz** - zregeneruje system odpornościowy, poprawia sen, uwalnia od stresu; **agat mszysty** - kamień wojownika, dodaje pewności siebie, idealny dla poszukujących pracy; **jaspis** - wzmacnia siłę współczucia i wolę czynienia dobra, oczyszcza myśli ze złych pomysłów oraz z poczucia winy.

A obok kruszce, których nazw na pewno nie spotyka się na co dzień: cytryn, sodalit, wanadynit, fluoryt, obsydian, beryl, chryzokola, amonit...

Na zewnątrz przed halą pod białym namiotem cztery panie odziane w stroje - kazachskie! - pracownicy Domu Pomocy Społecznej w Mirsku, oferujące egzotyczne dania: pielmienie i czebureki.

- Jedną z naszych pracownic przyjechała z polską rodziną z Kazachstanu, stąd te stroje i smakołyki. Latamy po imprezach, budzimy zrozumiałe zainteresowanie, ale ciepło nas przyjmują i chwalą tę kuchnię - mówi szefowa placówki Dorota Cinciruk.

Cel tych kulinarnych pielgrzymek panie mają szczytny - zbierają na wkład własny do projektu zbudowania w placówce pieca chlebowego, który będzie potem służył m.in. w terapii zajęciowej.

Goście nie tylko chwalili, ale także konsumowali, a panie wyjechały ze Świeradowa z ponad tysięcznym utargiem.

W niedzielę do trwającego wciąż jarmarku minerałów dołączyli wystawcy w ramach targów ekologicznej żywności, które jednak w porównaniu z poprzednimi edycjami wyszły nader mało. Cokolwiek by sądzić o ekologicznych produktach, trudno dać się przekonać, że oferowane makowce i serniki mogą legitymować się takim certyfikatem tylko dlatego, że zboża, nabiał i tłuszcze pochodzą z ekogospodarstwa.

Najbardziej interesująco wypadło stoisko z... lawendą, która - jak głosili wystawcy - ma wszechstronne zastosowanie: służy jako przyprawa w kuchni francuskiej, jest środkiem zapachowym przeciwko molom, parafarmaceutyką (do zaparzania) i środkiem do produkcji kosmetyków (mydła, kremy, olejki). Samo stanie przy stoliku powodowało zwrót głowy - lawendowy zapach tak intensywnie unosił się w powietrzu. I na pewno był bardzo ekologiczny.

Adam Karolczuk



Serpentynitowe rzeźby z Afryki - urokliwe i tajemnicze.



Jedno z obleganych stoisk sprzedających kamienną biżuterię.



Kazachskie kucharki z Mirska (z prawej szefowa DPS).



Zbyt długie przebywanie w pobliżu lawendowego stoiska groziło zapachowym zawrotem głowy!

Interaktywnym bądź!



Interaktywna ścieżka edukacyjna, która powstała wzdłuż szlaku na Zajęcznik, jest wyrobem Nadleśnictwa Świeradów oraz firmy Mentor. To pierwsza w regionie ścieżka, gdzie zrezygnowano ze zwykłych tradycyjnych tablic z dużą ilością tekstu na rzecz elementów wymagających zaangażowania turysty i - co za tym idzie - jego zainteresowania. 9 stanowisk opatrzone hasłami: Gdzie mieszkam; Roślina-zwierzę; Układanka łowiecka; Mieszkańcy izerskiego lasu; Lekcja dendrologii; Zobaczysz mnie w dzień czy w nocy; Znajdź moją mamę; Łańcuch pokarmowy; Leśne cymbały. W planie jest jeszcze labirynt z przycinanych krzewów (może już w przyszłym sezonie).





Ogniście i śpiewająco



20 koncertów tegorocznego „Lata z radiem” obejrzało w Polsce prawie pół miliona widzów, tak więc Świeradów ze swymi 5 tysiącami na koncercie Maryli Rodowicz innym miastom nie zaimponuje (w Zamościu i Jarosławiu bawiło się po ok. 30 tys. osób), ale warto pamiętać, że byliśmy najmniejszą miejscowością na całej trasie (ale na pewno pobiliśmy rekordy z dwu poprzednich edycji - nie mieliśmy wtedy więcej niż 4 tys. widzów).

Od rana w sobotę 25 sierpnia radiowa Jedynka stała na żywo informację o mieście i Górach Izerskich (nie licząc parokrotnych komunikatów meteo, wprawdzie dla całego kraju, ale z wyraźnym zaznaczeniem, że są czytane u nas). Mieliśmy początkowo zapewnionych pięć wejść, zrobiło się siedem. Słuchaczy ogólnie o mieście i jego atrakcjach informował burmistrz, o uzdrowisku mówili prezes Wojciech Krasoń i Witold Dziekan, o inwestycjach Mariusz Pysz (ile wydajemy) i Dorota Marek (jak te inwestycje umilają potem pobyt gościom i podnoszą rangę miasta), a Adam Palbow aż w czterech wejściach przybliżał szlaki i magiczne izerskie zakątki.

Są i tacy, którzy nie wierzą w radiowy przekaz promocyjny, ale biorąc pod uwagę, że Jedynka z blisko 18-procentową słuchalnością (prawie co szósty Polak mający włączone radio wybiera właśnie Jedynkę) wyrosła na drugą stację w kraju, tuż za RMF, trudno zbagatelizować siłę tego przekazu.

- Radiowcy mają z reguły mało czasu na to, by rozejrzeć się po mieście, w którym akurat organizują koncert - mówi szefowa referatu promocji UM, Dorota Marek - ale oni mają dość specyficzną logistyczną pamięć do układu ulic i przypomnieli sobie, że rok czy dwa lata temu wciąż natykali się na objazdy, a w tym roku jeździli po mieście dość gładko. Widzieli też deptak i nie kryli swego podziwu dla naszych przemian.

Zanim jednak Polka-Dziadek zabrzmiiała na stadionie, mieliśmy tu niezły stan podgorączkowy w związku z murawą. Dobrym znakiem było to, że przed koncertem nie padało. Gorszym - że infrastruktura koncertowa to nie jest kiosk z kwiatami i swoje waży, więc jego montaż może zryć nawierzchnię.

- Okazało się, że oni podchodzili do murawy z dużą pieczołowitością, mieli pełną świadomość, że trzeba ją szanować, jako że kierownik trasy, Jacek Marcinkowski, był kiedyś piłkarzem i dobrze wie, jak trudno dbać o trawę, dlatego obiecał, że zrobi wszystko, by nie ucierpiała - mówi D. Marek, która miała prawo czuć szczególny dyskomfort, bo jako organizator chciała, by wszystko grało, a jako członek zarządu klubu - żeby po koncercie piłkarze mogli nadal grać na tej murawie.

Był harmonogram wjazdów na płytę, rozpisany na godziny, dlatego gastronomia mogła wjechać o godz. 9, choć pojawiła się wcześniej. Dobrą ochroną okazały się październikowe chodniki dla pojazdów. Radiowcy odrobili też ubiegłoroczną lekcję, gdy ciężki tir zakopał się w błotnistej mazi; tym razem ciężarówka wjechała na stadion tylko kawalek, a sprzęt na miejsce montażu powieszono ręcznie wózkami po plastikowych pałaszach.

Wyszło - zdaniem organizatorów i widzów - super! Na pewno majstersztykiem był pojedynek fajerwerków. Radiowcy po dwóch kolejnych pokazach zorganizowanych przez miasto, obiecywali, że tym razem będą mieli własny *fire show* i słowa dotrzymali, a widzowie zyskali dodatkowy błysk w oku. Czy ktoś wygrał? Najlepiej powiedzieć, że był remis ze wskazaniem (wskazać każdy może: błysk miejski - obok herbu, radiowy - obok logo „Lata”).

Koncerty, jakie były - każdy widział i słyszał, ale różnorodność wykonawców i stylów muzycznych zaspokoila chyba najbardziej wybredne gusty.

Zaczęła Ania Rusowicz - opromieniona czterema Fryderykami, zaprezentowała się w znanym już repertuarze złożonym głównie z nowych aranżacji piosenek jej mamy - Ady. Na stadionie nie było wtedy jeszcze tłumów, bo te wyraźnie zwierzały szyki na na Marylę, ale ci, którzy oblegli pomost sceny, na pewno bawili się świetnie, zwłaszcza że Ania łapała z publicznością, szczególnie z tą młodszą, świetny kontakt.

Muzycznym wydarzeniem przy zapadającym zmierzchu był występ olsztyńskiego zespołu ENEJ. Siedmiu facetów na scenie z instrumentarium, które zapewniało megabrzmienie (zwłaszcza sekcja blachy), zaprezentowało się w stylu, w którym pobrzmiwał i Bregović, i Zakopawer, i Yugoton, a jeśli do tego dodać niezwykle melodyjne przeboje i świetne niekiedy teksty - była to niewątpliwa uczta dla zmysłów.

Siedziałem na trybunach i słyszałem, jak gimnazjalistki podśpiewywały niektóre z piosenek wraz z zespołem, choć generalnie publiczność znajomością tekstów „Eneja” nie grzeszyła.

Ale i tak wszyscy czekali na cesarzową Marylę - dynamiczny styl, jaki towarzyszył jej wejściu na scenę, potwierdził tylko, że ten przydomek nie pojawił się przypadkiem. Cóż, Maryli lata się nie imają, a jej siłą - poza głosem, rzecz jasna - jest nowoczesny aranż starych przebojów, które w wykonaniu świetnych naprawdę muzyków brzmiały jak z dzisiejszych list przebojów.

Maryla łączy pokolenia, bo gdy pytała, co ma śpiewać, z ust małolątów i „starszaków” leciały tytuły jej piosenek do koncertu życzeń, a „Małgośkę” (ten utwór niebawem będzie obchodzić 40-lecie!) wykrzykiwano najęśniej.

- Kochani, będzie „Małgośka”, ale nie teraz, bo jak ją zaśpiewam, to sobie pójdziecie do domu! - rozbawiła publiczność.

I leciała piosenka za piosenką, zaś „Bal” zaśpiewała - a publiczność wraz z nią - tak, jakby to miał być naprawdę nasz ostatni taniec.

Wtedy stało się najgorsze - zaczęło padać. Nikt tego nie przewidywał, ludzie byli ubrani na letnio, bez parasolów, więc najmniej wytrzymali rzucili się do



I co tam, panie burmistrzu, nowego w Świeradowie?



Wywiadu dla PR1 udzielają Mariusz Pysz i Dorota Marek.



Chodniki dojazdowe układano tak starannie, jakby to była trawa na Narodowym.



Młodość, uroda, głos i pop - słowem Ania!



Wokal i akordeon Piotra „Lolka” Sołoduchy (na zdjęciu nad M. Rodowicz) mają wpływ na rozpoznawalne brzmienie grupy „Enej”, ale to blacha daje jej kopa!



Obok cesarzowa piosenki Maryla Rodowicz na świeradowskiej scenie „Lata z radiem”. U góry - Tak się bawi, tak się bawi Świe-ra-dów!

wyjścia, ale najwierniejsi stali do końca.

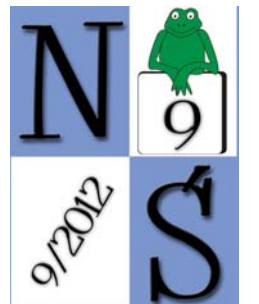
- Mokliśmy z żoną i słuchaliśmy Maryli do końca, wróciłem do domu nadając się tylko do wyżecia - powiedział pan Zbyszek. - Jakby to jednak wyglądało, gdybym zreiterował. Chcieli ją ściągnąć ze sceny, ale się odganiała od tych z zaplecza technicznego, a gdy podchodziła do któregoś z muzyków, by obetrzeć jego koszulę deszcz z twarzy, to serce miękło!

Marną dla nas pociechą były informacje, że nazajutrz w Jeleniej Górze, gdzie w tym samym składzie wykonawców „Lato” kończyło trasę, na Marylę znów po-

padało.

Po koncercie czekał nas jeszcze fantastyczny pokaz ognia, zgrany z muzyką Beatlesów, lekko tylko zdeformowany przez padający deszcz (momentami ulewny) - jak wiadomo, ogień wody nie lubi. A za rok...

Tekst i zdjęcie A. Rusowicz - Adam Karolczuk
Pozostałe zdjęcia - Tomasz Chmielowiec



Kącik pszczelarski



Produkty pszczele związane są ściśle z regionem, gdzie stacjonuje pasieka. Dostarcza ich środowisko, w którym pracuje pszczoła, są więc traktowane jako regionalne. Ich jakość zależy w dużej mierze od stanu ochrony środowiska. Podstawową gałęzią przemysłu województwa dolnośląskiego, a przede wszystkim okolic Gór Izerskich, staje się turystyka. Walory smakowe i lecznicze miodów oraz innych produktów pszczelich cenione są przez mieszkańców, turystów oraz kuracjuszy. Zainteresowanie miodem oraz innymi produktami z pasiek wykazuje różnicowanie regionalne. Wpływają na to lokalne zwyczaje, przekonania, tradycje. Społeczeństwo w Polsce ceni produkty pszczele, chociaż wykazuje niewielką lojalność wobec rodzimych wyrobów. Pszczelarze powinni dokładać wszelkich starań, aby wzmocnić przywiązanie ludności do produktów wytwarzanych z pożytków na terenach lokalnych. Warto więc propagować spożywanie pro-

duktów pszczelich pod różnymi postaciami, pamiętając o tym, iż są one źródłem zdrowia, siły i energii dla człowieka.

Gospodarstwo pasieczne sprzedające swoje produkty na rynku jest swoistego rodzaju przedsiębiorstwem, o którego wartości, sile i pozycji stanowią klienci, którzy wnet będą się zaopatrywać w miód i produkty pszczele na okres jesienno-zimowy, wierząc w ich lecznicze właściwości.

Niestety, łatwo wtedy o styczność z nieuczciwymi sprzedawcami. Pszczelarz sprzedający produkty pszczele musi mieć do tego uprawnienie. Jest nim decyzja właściwego terytorialnie Powiatowego Lekarza Weterynarii zezwalająca na sprzedaż bezpośrednią (od producenta).

Bardzo ważna jest etykieta. Wielu pszczelarzy traktuje ją jako ulotkę reklamową pasieki czy miodu, a przecież jest to wizytówka pszczelarza i swego rodzaju „zaświadczenie” wystawione przez pszczelarza produktowi z własnej pasieki, aby produkt mógł być wprowadzony na rynek zgodnie z obowiązującym prawem.

Jeśli przyjąć, że rolą etykiety na słoiku z miodem jest informowanie, w myśl tej zasady wszystkie informacje zawarte w treści etykiety powinny ułatwić konsumentowi właściwy wybór miodu – zgodnie z jego oczekiwaniami. Wszelkie zaniedbania w tym zakresie należy traktować jako naruszenie interesów konsumenta. Jeśli etykieta na słoiku z miodem nie zawiera pełnej informacji (lub w ogóle jej brakuje), pszczelarz nie potrafi lub nie chce sprostać prawu odnośnie znakowania środków spożywczych. W takim przypadku można mieć wątpliwość, czy jakość procesu pozyskiwania miodu w pasiece jest prawidłowa. Pamiętajmy więc, że pszczelarz umieszczając etykietę na słoiku z miodem spełnia obowiązek prawny. Prawo w tym zakresie jest dość jasne i chroni konsumenta, który w zależności od treści etykiety podejmuje decyzję o wydaniu pieniędzy na ten właśnie miód, a nie na inny.

Na etykiecie powinny znajdować się następujące informacje:

1. Pełna nazwa produktu i jego odmiany, która może być zastąpiona jednym wyrazem „miód”, ale nie w przypadku miodu przefiltrowanego, miodu septycznego, miodu z plastrami i miodu piekarniczego (przemysłowego). Nazwa „miód” może być użyta wyłącznie do oznakowania środka spożywczego, który jest naturalnym słodkim produktem wytwarzanym przez pszczoły *Apis mellifera* z nektaru roślin, wydzielin żywych części roślin lub wydalin owadów ssących pobierających soki żywych części roślin, składowanym, odparowywanym i pozostawionym w plastrach na czas dojrzewania.
2. Dane identyfikacyjne pszczelarza: imię, nazwisko i dokładny adres zamieszkania. Jeśli pszczelarz prowadzi działalność pod jakąś nazwą, też należy ją podać.
3. Data minimalnej trwałości. Zgodnie z ustaleniami prawnymi środki spożywcze powinny zawierać informację „najlepiej spożyć przed...” lub termin przydatności do spożycia. Informacje te nie

są synonimami. Dotyczą one dwóch różniących się od siebie zagadnień. „Najlepiej spożyć przed...” oznacza minimalną trwałość produktu lub okres, w ciągu którego produkt zachowuje specyficzne właściwości, pod warunkiem odpowiedniego przechowywania. Znakuje się nim wszystkie trwałe produkty spożywcze, np. miód, dla którego minimalna trwałość wynosi 36 miesięcy. Termin trwałości zacierpnięty jest z norm, pszczelarz może jednak zlecić własne badania i tym samym wydłużyć okres przydatności do spożycia miodu. Informacja „należy spożyć do...” dotyczy terminu przydatności do spożycia, czyli terminu, po upływie którego żywność już nie nadaje się do spożycia. Informację tę umieszcza się na wszystkich nietrawnych produktach spożywczych, np. świeżo tłoczonych sokach z owoców. W przypadku miodu nie jest ona używana.

4. Warunki przechowywania - w części etykiety dotyczącej warunków przechowywania podaje się, że miód musi być przechowywany w temperaturze 4-20°C oraz chroniony przed bezpośrednim działaniem promieni słonecznych.

5. Zawartość netto podajemy w kilogramach. Pszczelarz w przypadku własnoręcznego rozlewania miodu ponosi odpowiedzialność za rzeczywistą ilość miodu znajdującą się w opakowaniu jednostkowym. Odpowiadać ona musi nominalnej ilości podanej na opakowaniu, w granicy najwyższej dopuszczalnej wielkości błędów ujemnych.

6. Data rozlewu i numer partii produkcyjnej. Data pozwala na dokładniejszą identyfikację partii produkcyjnej. W przypadku wykonania rozlewu miodu przez wynajęty podmiot (tzn. innego pszczelarza) podajemy dokładny adres i nazwę podmiotu. Numer partii oznacza w przypadku miodu określoną jego ilość rozlaną np. do słoików w jednakowych warunkach. Data rozlewu może być jednocześnie numerem partii. Informacje te nie zawsze są umieszczane na etykiecie. Można stemplować datę rozlewu, która jest jednocześnie numerem partii na nakrętkę słoika z miodem.

7. Miejsce pochodzenia, np. z zielonych płuc Polski, produkt polski, miód z polskiej pasieki czy miód z pasieki.

Eugeniusz Grabas

Druga miłość po kościele

Ks. prałat Władysław Dzięgiel zaczynał swą przygodę z pszczolami dokładnie pół wieku temu. Jako wikary w Ząbkowicach prowadził chór parafialny i gdy w 1962 roku został proboszczem w Ciepłowodach, dwaj bracia śpiewający w chórze basami przywieźli mu 2 ule z brzęczącymi pszczolami w środku. Rok później z Henrykowa dowiedziano 6 uli jednego z pracowników PGR-u. Jak wspomina ks. Władysław, pożytek wówczas był bardzo dobry, na polach nie stosowano chemii, w zbożach bujnie pleniły się chwasty, więc pszczoły miały tam swój raj.

- W 1966 roku już w maju z tych 8 uli ok. 80 kg miodu nakręciłem – dodaje.

Wyjeżdżając do Świeradowa proboszcz chciał choć jedną rodzinę zabrać ze sobą do nowej parafii. Gdy jednak podczas przewożenia ula pszczoły wydostały się z ula w Ząbkowicach, kierowca zatrzymał auto na jednym ze skrzyżowań w Ząbkowicach i po prostu nawiał, zostawiając księdza samego w niebezpieczeństwie. Proboszcz zapłacił 500 zł mandatu, po czym wyprowadził – pożądlony - pojazd poza miasto zostawił ul przy drodze. Jak się później dowiedział, ul zabrali księży parolotni, którzy mieli niedaleko swą pasiekę.

Tak więc w Świeradowie trzeba było zaczynać od początku - organista podarował księdzu jeden pełny, zimą proboszcz zbudował dwa następne i wiosną 1967 r. po wyrojeniu miał już 3 rodziny. W najlepszym okresie w pasiece stało 26 uli, dziś 14. Miód odstawało się w baniach do Krakowa, aby go zarejestrować.

- Miód należało wysłać do Krakowa, gdzie

go rejestrowano, a równocześnie z miodem jechała moja deklaracja, że do spółdzielni do Lwówka odstawię 3 bańki po 20 kg. Dostawa do tej spółdzielni była konieczna, bo wtedy mogłem kupić tani cukier dla pszczół. Tymczasem z Krakowa przychodziło pismem zapewnienie, że wezmą ode mnie tyle miodu, ile mam – taki był dobry. Dziś hoduję pszczoły nie dla korzyści, bo to nawet nie zwraca kosztów zakupu leków i cukru. Pszczoły to moje życie, drugie po kościele, bez pszczół żyć bym nie mógł i choć mam już 80 rok życia, dopóki sił wystarcza, będę je hodować.

Gdy ks. Władysław obserwuje pszczoły, dostrzega inny świat, którego człowiek do końca nie jest w stanie pojąć.

- Moje pszczoły w zimie nie giną, bo udało mi się rozwiązać problem karmienia. Nie biorę gotowych odżywek do podkarmiania, tylko wygotowuję toksyny z cukru i dlatego są zdrowe.

Ks. Władysław jest zdania, że tylko na wioskach można wyprodukować miód rzepakowy, a ten nasz jest mieszany, wytworzony z tego, co przyroda izerska oferuje.

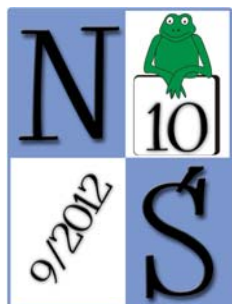
- Nasz miód jest wyjątkowy bo nie tu ma upraw ani chemii, za to jest 100 proc. ekologii – zapewnia.

Zanotował A. Karolczuk



STOP UZALEŻNIENIOM, STOP PRZEMOCY!

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych informuje, że w starym Urzędzie Miasta przy ul. Piłsudskiego 15, pok. nr 9 (II p.), w poniedziałki od 16⁰⁰ do 20⁰⁰ czynny jest Punkt Konsultacyjno-Informacyjny dla uzależnionych od alkoholu i narkotyków, jak też dla osób z rodzin, gdzie nadużywany jest alkohol i narkotyki, dla osób współuzależnionych oraz ofiar przemocy w rodzinie. Tel. 664 461 086 - czynny w dniach i godzinach konsultacji. Rozmowy i konsultacje indywidualne także w poniedziałki w godz. 16⁰⁰-19⁰⁰, a od godz. 19⁰⁰ do 20⁰⁰ odbywają się zajęcia wspomagające pracę grupy. Wszystkie spotkania są bezpłatne i otwarte.



Przy Punkcie powstała też Grupa Wsparcia, której spotkania odbywają się w poniedziałki w godz. 18⁰⁰-20⁰⁰. Grupa Wsparcia pozwoli odpowiedzieć na pytania: co to jest uzależnienie? na czym polega współuzależnienie? jak motywować osobę uzależnioną do podjęcia leczenia? czy nadużywanie alkoholu wpływa na przemoc w rodzinie? itp.

Na te i inne pytania uczestnicy otrzymają rzetelną informację zachowując anonimowość. Powiedzą, ile uznają za stosowne - ważna jest obecność. Udział w jednym spotkaniu nie zobowiązuje do dalszego uczestnictwa.

**Świeradów, ul. Zakopiańska 8
tel. 75 78 16 359, 603 766 496, 603 766 936
Poleca domy, działki, mieszkania, pensjonaty w mieście i okolicach
DUŻY WYBÓR DOMÓW WIEJSKICH 20 KM OD
ŚWIERADOWA. PRZYJMujemy DO SPRZEDAŻY:
MIESZKANIA, DOMY, DZIAŁKI, OBIEKTY UŻYTKOWE.**



1. Świeradów – mieszkanie w bloku, osobne wejście, 68 m², niski parter, przejściowe, 92.000 zł
2. Świeradów – mieszkanie blisko centrum, 40 m², dwa pokoje na parterze, 110.000 zł
3. Świeradów – piętro domu przy ul. Cmentarnej, 69 m², do remontu, 90.000 zł
4. Świeradów – mieszkanie, 39 m², dwa pokoje, czynsz 150 zł, ogrzewanie piecowe, 100.000 zł
5. Świeradów – ul. Zdrojowa, 63 m², II piętro, 3 pokoje, 160.000 zł
6. Świeradów – mieszkanie w bloku, 55 m², trzy pokoje, zadbane, 199.000 zł
7. Świeradów – 63 m², dwa pokoje, wysokość 4,2 m, ul. Wczasowa, 260.000 zł
8. Świeradów – dom do remontu, 220 m², położony wysoko pod lasem, 260.000 zł
9. Świeradów – ul. Sienkiewicza, parter domu, 105 m², 360.000 zł
10. Świeradów – stary dom, ul. Osiedlowa, działka 1,3 ha, 260.000 zł
11. Świeradów – nowy dom, 150 m², działka 2.348 m², okolice „Malachitu”, 650.000 zł
12. Świeradów – ul. Batorego, działka 2.500 m², pod usługi turystyczne, do 5 kondygn., 530.000 zł
13. Świeradów – działka, 3.630 m², 150 m od gondoli, pod usługi turystyczne, do IV kondygnacji
14. Świeradów – ul. Sienkiewicza, 2,38 ha, pod turystykę i zabudowę wielorodzinną, IV kondygnacje
15. Świeradów – ul. Piastowska, 7.651 m², pod usługi turystyczne, pełne uzbrojenie, IV kondygnacje
16. Świeradów – centrum obok Biedronki, działka 1.086 m² pod usługi turystyczne, 250.000 zł
17. Świeradów – ul. Chrobrego, działka 11.678 m², mieszkaniówka i turystyka, 240.000 zł
18. Świeradów – w ofercie nowe pensjonaty z restauracjami na sprzedaż
19. Świeradów – okazja, 9 działek budowlanych pod domy, 8.798 m², ul. Dolna, 300.000 zł
20. Czerniawa – okazja inwestycyjna: działka budowlana, 6.020 m² pod domy, 103.000 zł
21. Czerniawa – działka budowlana, 10.424 m² pod domy, 177.000 zł
22. Czerniawa – działka 5.017 m² pod turystykę, ogrodzona, warunki przyłącza energetyki 160.000 zł
23. Czerniawa – nowy dom, działka 488 m², 320.000 zł
24. Czerniawa – mały dom do remontu, działka 396 m² + 1.356 m², 110.000 zł
25. Czerniawa – przedwojenny dom komfortowo wyremontowany, działka 1.596 m², 620.000 zł
26. Czerniawa – działki budowlane po 1.500 m², po 49.500 zł
27. Czerniawa – mały dom po remoncie, 350 m², z możliwością pokoi pod wynajem, działka 1,2 ha
28. Czerniawa – działka z dużymi ruinami, ul. Sanatoryjna, 3.552 m², 200.000 zł
29. Czerniawa – dom do remontu, działka 8.000 m², 245.000 zł
30. Czerniawa – ul. Młyńska, działka budowlana, 2.379 m², 58.000 zł
31. Czerniawa – działka 4.563 m², ul. Główna, zabudowa do 3 kondygnacji, 250.000 zł
32. Pobiedna – działka budowlana na południowym stoku, 1.700 m², 47.000 zł
33. Wolimierz – działka budowlana, 2.000 m², przy asfalcie koło Alchemika, 49.000 zł
34. Wolimierz – działka z ruiną, 5.568 m², widok na góry, 70.000 zł
35. Wolimierz – nowy prosperujący pensjonat, 500 m², działka 7.000 m²
36. Mładz – działka 1.336 m², przy asfalcie, 33.400 zł
37. Giebułtów – Augustów – działka 5.500 m² pod zabudowę, 12 km od Świeradowa, 46.000 zł
38. Giebułtów – działka 2.800 m² przy asfalcie, widok na góry, 49.000 zł
39. Mirsk – mieszkanie, 54 m², trzy pokoje w bloku, II piętro, 100.000 zł
40. Mirsk – dom do remontu, działka 1977 m², 80.000 zł

www.scheiner.pl

BUDY, ACH, TE BUDY!

„Piękna pogoda zachęca do górskich wypraw. Postanowiłem więc wyruszyć na podbój izerskich bud. Spytaście, jakich bud? Nie chodzi tu wcale o budy psie, lecz o obiekty górskie! Nazwa tych obiektów wywodzi się prawdopodobnie już z XVI w. i pojawiła się ona po czeskiej stronie Gór Izerskich - jako określenie małych górskich osad. Później określenie buda otrzymała gospoda znajdująca się w tej osadzie. Po stronie polskiej tej nazwy używano głównie odnośnie bud pasterskich, które służyły pasterzom jako miejsce schronienia i wypoczynku. Wraz z ożywieniem się ruchu turystycznego budy zyskały nowe przeznaczenie. W naszej części Górach Izerskich miało to miejsce ok. 1880 r., kiedy to w Bad Flinsberg¹ powstała grupa terenowa RGV (Towarzystwa Karkonoskiego).

Nie tylko budy pasterskie stały się budami dla turystów przemierzających górskie szlaki. Także leśniczówki, które posiadały zezwolenie na wyszynk, przekształcano na budy. Co ciekawe, to określenie można spotkać jedynie na terenie Sudetów, nigdzie indziej!

W Górach Izerskich budy stały się chętnie odwiedzanymi obiektami nie tylko przez turystów, lecz wpisały się w stały punkt programu rozrywkowego kuracjuszy. Co chwilę można spotkać gości uzdrowiska, którzy na sankach ciągniętych przez zaprzęg konny podążają w stronę jednej z bud. Najbardziej popularną wśród kuracjuszy i turystów jest buda Ludwika na Rozdrożu Izerskim (od 1886 r.). Cudny obiekt w przepięknym miejscu z niesamowitym widokiem na dolinę Kwisy i czarodziejską górę Flinsa.

Niedaleko znajduje się buda Leopolda, która właściwie jest leśniczówką pełniącą funkcję gospody. Kolejną chętnie odwiedzaną jest buda w nieodległej Kotlinie. Wła-



U góry - Ludwigsbaude na Rozdrożu Izerskim dawno, dawno temu gdzieś w odległej galaktyce. Poniżej - to, co zostało z byłego prewentorium dziecięcego (zdjęcia ze zbiorów autorki)



Germaniabaude po wojnie funkcjonowała jakiś czas jako „Turysta”. Mieszkańcy starszej daty pamiętają ją jako cel niedzielnych spacerów, choćby dla rozpościerających się stamtąd widoków (zdjęcie ze zbiorów Ludwika Bartnika).



ścicie postanowili uatrakcyjnić swój obiekt oferując dodatkowo pobyty kuracyjne i bogatą bazę gastronomiczną. Nosi nazwę „Kocioł” i łatwo można dotrzeć do niej przez dworzec kolejowy i Świątynię Górę. Tam także goście uzdrowiska docierają głównie na sania, by w przytulnych wnętrzach budy napić się gorącej herbaty i ogrzać po jeździe przez śnieg, podziwiając wspaniałe widoki na dolinę Kwisy, Mirsk i ruiny zamku Gryf.

Wspaniały widok na dolinę Kwisy rozpościera się także z „Germanii”, położonej na skraju lasu przy Starej Drodze Izerskiej. Stąd łatwo dojść do „Leśnej budy”, która w okresie zimowym służy jako początek toru saneczkowego oraz meta słynnego wyścigu motorowego ADAC. Wzmocniony ruch panuje tam także w czasie zawodów na skoczni narciarskiej.

Z „Leśnej budy” można także dotrzeć do toru bobslejowego, a las nart przed budą wskazuje też na to, że jest to ulubione miejsce zmęczonych jazdą narciarzy, którzy po krzepiają się w niej „narciarską wodą” przed dalszą jazdą na deskach.

Idąc z „Germanii” Starą Droga Izerską dojdziemy do budy na Polanie Izerskiej, w której panuje znakomity nastrój dzięki Junkerowi Gustłowi, który gra na cytrze i wspinał się wciągając wszystkich do wspólnej zabawy. Ta buda i kolejna w Grob Iser² są typowe i powstały już na początku XIX w. Obiekt na Polanie służy saneczkarzom — tu znajduje się początek toru, którego meta znajduje się koło hotelu Deutscher Kaiser³. Buda w Grob Iser to głównie miejsce odpoczynku turystów przed dalszą wędrówką przez Orle do Jakuszy, do huty szkła Józefiny w Szklarskiej Porębie lub też na czeską stronę Gór Izerskich.

W Grob Iser znajduje się jeszcze jedna buda nazywana „Młynem Izerskim”, w której panuje także niesamowita góraska atmosfera i można w niej spotkać ludzi z Izery, przebiegających po pracowitym tygodniu i rozmawiających między sobą w swym górskim dialekcie.

U zbiegu Starej i Nowej Drogi Izerskiej stoi Nowa Buda Izerska (powstała na miejscu starej, należącej do Sendera, wybudowanej ok. 1800 r.), która zachęca do spędzenia tam dłuższej chwili i pozwala delektować się ciepłem bijącym z pieca kaflowego i słynnymi naleśnikami. Jej atrakcyjne położenie gwarantuje gospodarzom ciągły ruch turystów i kuracjuszy przemierzających piękne Góry Izerskie.

Budy nie mogło zabraknąć także na Smreku przy wieży widokowej, z której widok sięga aż po Landeskronę w Görlitz, Jeschken w Kraju Sudeckim i po Karkonosze. Ta buda na Smreku powstała z inicjatywy samego Adolfa von Gersdorffa z pobliskich

saksońskich Unieci⁴ w 1789 r.

Nie zapomnijmy o najmłodszej z bud na Stogu Izerskim, która powstała zaledwie parę lat temu, w 1924 r. Gdy w 1907 r. straszna wichura siała spustoszenie w naszych górach, jej ofiarą padła także wieża widokowa postawiona w 1892 r. przez RGV. Dzięki staraniom dr. Siebelta zebrano odpowiednie fundusze i z pomocą hrabiego Schaffgotscha udało się zrealizować projekt mistrza budowlanego Paula Häuslera z Wrocławia, który teraz możemy podziwiać jako wspaniałą budę znakomicie zarządzaną przez rodzinę Kobert.

Łatwa do osiągnięcia dla kuracjuszy jest buda na Iglicy, zwana przez miejscowych „U Leśnika Zajęca”, z której delektować się można wspaniałym widokiem na Unieć i dużą część Łuży, na Mirsk, Gryfów i ruiny zamku Gryf, a na wschodzie wzrok sięga daleko aż po Kapelę koło Jeleniej Góry. Można się tu posilić znakomitymi wiejskimi specjałami i owocami z rosnących tu drzewek owocowych.

Buda na Wysokim Kamieniu nieopodal Szklarskiej Poręby zaprasza zmęczonych turystów do odpoczynku i podziwiania widoków. Jej poprzedniczka, która zniknęła najprawdopodobniej na skutek pożaru, powstała już w 1837 r. i była odzwierciedleniem budy znajdującej się nad Śnieżnymi Kotłami w Karkonoszach.

Wybór bud w Górach Izerskich jest ogromny, trudno zdecydować się, którą wybrać, a ja chyba podążę w stronę Rozdroża Izerskiego i budy Ludwika, gdyż uwielbiam podziwiać z niej widok na Izerskie Garby owiane tajemnicą ukrytych w jej skarbow i blask kwarcu.

Następnym razem zabiorę Was na spacer do Idy „Wypychaczki”, której dom jest równie ciekawy, jak Góry Izerskie.

Wspomnienia Hannesa Scholdana zawarte w książce „Mein Heimatsbuch” przetłumaczyła Magdalena Olszewska tel. 609 066 152, andolsz@wp.pl

¹ Bad Flinsberg — niemiecka nazwa Świeradowa (do 1945 roku)

² Grob Iser - nazwa nieistniejącej wioski na Hali Izerskiej.

³ Dzisiejsza Magnolia II

⁴ Obecnie Pobiedna



Buda na Polanie Izerskiej, w której Junker Gustl grał na cytrze i śpiewem wciągał turystów do wspólnej zabawy (zdjęcie ze zbiorów autorki).

Post scriptum

Wspaniała historia wspaniałych bud; patrząc dzisiaj na nie trudno uwierzyć, że niegdyś wypełnione były one po brzegi turystami i kuracjuszami. Z wielu bud pozostały zaledwie trzy, z których tylko jedna nadal funkcjonuje (schronisko na Stogu — jedyna buda w polskiej części Izery), a dwie pozostałe „straszą” swym wyglądem (buda Ludwika na Rozdrożu i Kesselschlossbaude w Kotlinie).

Na Rozdrożu Izerskim możemy oglądać obraz nędzy i rozpacz — rozspijając się budę Ludwika, która przetrwała dwie wojny światowe, po wojnie służyła przez krótki czas jako prewentorium dla dzieci, a następnie jako ośrodek wypoczynkowy „Leśna Chata”, w którym przez kilka lat mieszkali pracownicy leśni, a obecnie nadaje się jedynie do wyburzenia. Szkoda, bo jej wielkim atutem jest dogodne położenie w miejscu, gdzie krzyżują się szlaki i drogi leśne prowadzące w Góry Izerskie oraz rozpościera się wspaniały widok na Izerskie Garby.

Kesselschlossbaude w Kotlinie po wojnie przestała służyć turystom i kuracjuszom (organizowano w niej jedynie obozy młodzieżowe i harcerskie), a od lat 80. XX w. popada coraz bardziej w ruinę, właściwie nic z niej nie zostało.

Dwie budy funkcjonujące w Grob Iser (Skalno) swoje

istnienie zakończyły wraz z całą wioską, która po 1945 r. została zrównana z ziemią, a o jej istnieniu świadczy jedynie ocalały budynek szkoły (obecnie Chatka Górzystów).

Buda znajdująca się na połączeniu nowej i starej drogi izerskiej spłonęła już w latach 20. i nie została odbudowana. Na miejscu Waldbaude znajduje się obecnie hotel „Czeszka”, a z Germaniabaude (po wojnie funkcjonował pod szyldem „Turysta”), z której można było podziwiać najpiękniejsze widoki w całym Świeradowie, nie pozostały nawet fundamenty, podobnie jak z budy na Zajęczniku, na Polanie Izerskiej i na Smreku. Pociągający jest fakt, że niektóre budy próbuje się odtworzyć, jak na przykład tę na Wysokim Kamieniu, która została odbudowana dzięki determinacji obecnego właściciela.

Jeżeli posiadają Państwo jakiegokolwiek informację o izerskich budach i o ich losie po 1945 r. zachęcamy do podzielenia się nimi na łamach „Notatnika Świeradowskiego”.

Magdalena Olszewska

SCHEINER NIERUCHOMOŚCI ŚWIERADOWSKIE



SNS 1065 - Świeradów. Niewielki ośrodek wczasowy na 21 miejsc z lat 80. 8 pokoi z umywalkami, 4 łazienki, kuchnia, świetlica, sauna i pomieszczenia gospodarcze. Działka 1.105 m², możliwość rozbudowy (w planie teren pod usługi turystyczne i zabudowę mieszkaniową). Cena 540.000 zł (w tym VAT). PROWIZJĘ POKRYWA SPRZEDAJĄCY!

SNS 1398 - Świeradów. Połowa domu dwurodzinnego, 90 m², trzy pokoje (salon 34 m²), kuchnia, łazienka, osobne WC, dwa balkony. Stan b. dobry, piękny widok na miasto, blisko wyciąg narciarski, las na granicy, cicho i malowniczo. Cena 248.000 zł.



SNS 1682 - Świeradów. Blisko gondoli - stylowy komfortowy dom z 2001 r. o pow. 334 m². Działka 2.324 m². Wydzielony przy drodze pawilon gastronomiczny - 40 m². Cena 1.250.000 zł.



SNS 1806 - Świeradów. Pensjonat, 324 m², ok. 500 m od wyciągu orczykowego. 22 miejsca noclegowe w pokojach z łazienkami. Działka na lekkim zboczu, 1.829 m², umożliwia zagospodarowanie rekreacyjne lub budowlane. Cena 1.200.000 zł, do której należy doliczyć 23 proc. VAT.



SNS 1489 - Świeradów, pół bliźniaka na działce 1.008 m², w cichej i spokojnej części miasta. Budynek parterowy z użytkowym poddaszem i wszystkimi mediami. Piękny widok na panoramę miasta i na góry. Cena 230.000 zł.



Zapraszamy Państwa na Międzynarodowe Spotkania z Muzyką Dawną w dniach 20-22 września br., każdego dnia oferując ciekawostki. W czwartek na inaugurację wysłuchamy w świeradowskim kościele muzyki G. F. Händla w wykonaniu niecodziennego tria w składzie: flet, szpinet i wiolonczela.

Na piątek zaplanowano 3 koncerty.

Podczas pierwszego (godz. 16⁰⁰ w kawiarni „Zdrojowej”) zaprezentowany zostanie nowy świeradowski zespół muzyki dawnej „Tiboryus”. O godz. 18⁴⁵ na hali spacerowej wysłuchamy m.in. zespołu „Hortus Musicus”, który przedstawi program złożony z hiszpańskiej muzyki z przełomu XV i XVI stulecia, a największym „smaczkiem” festiwalu będzie recital Kazimierza Pyzika o godz. 20⁰⁰ w kościele.

Kazimierz Pyzik to największy polski gambista, wykładowca violi da gamba na akademiach muzycznych we Wrocławiu, Poznaniu i Łodzi.

Niecodzienność tego koncertu (być może pierwszego w Polsce) polega na tym, że artysta wykona recital w całości improwizując na tematy zaczerpnięte z różnych muzycznych form popularnych w baroku, a publiczność będzie losować dla wykonawcy tematy do tych



XIX' MIĘDZYNARODOWE SPOTKANIA Z MUZYKĄ DAWNĄ

Świeradów Zdrój 20 - 22 IX 2012



PROGRAM:

20.09.2012 (czwartek)

godz. 19.45 (Kościół p.w. św. Józefa)

KONCERT INAUGURACYJNY

godz. 20.00 (Park Hotel)

KONCERT

21.09.2011 (piątek)

godz. 16.00 (kawiarnia „Zdrojowa”)

KONCERT – „prezentacje młodych”

godz. 18.45 (Hala Spacerowa Domu Zdrojowego)

KONCERT

godz. 20.00 (Kościół p.w. Św. Józefa)

RECITAL - „improwizacje barokowe”

Kazimierz Pyzik - viola da gamba

22.09.2011 (Sobota)

godz. 19.00 (Hala Spacerowa Domu Zdrojowego)

KONCERT FINAŁOWY

na wszystkie koncerty wstęp jest bezpłatny, zapraszamy!

ORGANIZATORZY: Urząd Miasta w Świeradowie-Zdroju oraz Agencja Usług Artystycznych

improwizacji!

Na koncercie finałowym usłyszymy większość wykonawców festiwalowych, jak również gościa specjalnego - zespół z Niemiec wykonujący muzykę renesansu.

Ryszard Dominik Dembiński

Solo i w duecie

19 sierpnia o godzinie 16⁰⁰ byliśmy świadkami kolejnej odsłony festiwalu muzyki sakralnej PRO MUSICA SACRA. Tym razem zagłosili u nas Katarzyna Piotrowska z Warszawy, która zachwyliła iście wirtuozowską grą na fagocie, oraz Marek Fronc z Legnicy – świetny organista, wykładowca Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Artyści przygotowali i zaprezentowali niezwykle interesujący program obejmujący utwory różnych epok: baroku, romantyzmu i XX wieku. Mogliśmy posłuchać zarówno pięknej gry organowej, gry na fagocie solo, a na koniec koncertu goście przygotowali utwór w duecie - kompozycję współczesnego kompozytora (takich duetów nie znajdziemy zbyt wiele w literaturze muzycznej).

Już w przyszłym miesiącu zapraszamy Państwa na kolejny koncert w ramach festiwalu. Tym razem zaprezentuje się dla nas zespół muzyki dawnej z Zabrze pod dyrekcją Grażyny Klein-Jarasz, który wykona trzy koncerty: w sobotę 29 września w świeradowskim kościele św. Józefa (dzień wcześniej muzyki wystąpią w Lubaniu), a w niedzielę 30 września w Kościele św. Krzyża w Czerniawie.



W lipcu uruchomiliśmy także profil festiwalu na Facebooku; serdecznie zapraszamy internautów do odwiedzania strony, gdzie publikujemy wszystkie informacje na temat organizowanych koncertów. Osoby, które ją polubią, będą automatycznie otrzymywać regularne informacje o działalności festiwalowej, terminach i miejscach koncertów oraz wszelkie informacje o funkcjonowaniu imprezy.

Serdecznie zapraszamy do brania udziału w koncertach. *Jakub Choros*

Gotuj z Przystupą

W ostatnich latach coraz popularniejszą uprawą w naszych ogródkach jest cukinia, ale nie każdy hodowca zdaje sobie sprawę z ogromu możliwości kulinarnych, jakie stwarza to warzywo. Nadaje się ono do gotowania, duszenia, smażenia, marynowania lub przekąszenia na surowo.

My proponujemy cukinię faszerowaną pieczoną i marynowaną.

Składniki do cukinii pieczonej: 2 cukinie, 3 średnie marchewki, korzeń pietruszki, korzeń selera (oba średnie), 2 cebule, 4 ząbki czosnku, 100 ml białego wytrawnego wina, 1/4 kostki masła, 100 g żółtego sera (edam jest najlepszy), sól i pieprz oraz natka pietruszki do smaku.

Cukinię przekrawamy wzdłuż, wydrążamy, solimy i „łódeczki” chowamy do lodówki. Na patelni rozpuszczamy masło, dodajemy warzywa starte na grubych oczkach, smażymy ok. 10 min. ciągle mieszając, podlewamy winem, dodajemy roztarty czosnek, pokrojoną w drobną kostkę cebulę, solimy i pieprzymy, po czym dusimy pod przykryciem kolejne 10 min.

Gdy farsz wystygnie, dodajemy starty ser, mieszamy, wyjmujemy „łódeczki” z lodówki i nadziewamy je farszem. Wkładamy do rozgrzanego piekarnika (160 stopni) na ok. 12 minut, a po upieczeniu posypujemy natką. Tak przygotowana cukinia



smakuje bez żadnych dodatków, ale można ją także polać sosem (koperkowy, śmietanowy, pietruszkowy), tak czy inaczej jest to danie godne polecenia dla wegetarian.

Przed marynowaniem gromadzimy: 4 średnie cukinie, 100 g mąki pszennej, 100 ml oleju z pestek winogron, 100 ml oliwy extra vergine, sól, pieprz, 2 łyżki miodu i 50 ml octu balsamicznego.

Cukinię kroimy pod ukosem w plastry grubości ok. 3 cm, solimy, obtaczamy w mące i smażymy na rozgrzanym oleju z pestek - po obu stronach na złoty kolor. Odstawiamy do wystygnięcia, a w tym czasie przygotowujemy marynatę. Do miski wlewamy oliwę, dodajemy miód, ocet, po szczypcie soli i pieprzu, wszystko mieszamy różgą do uzyskania jednolitej masy, wkładamy cukinię i odstawiamy do lodówki na co najmniej dobę. Po tym

czasie możemy podać ją z różnymi dipami, jako składnik sałatek, można też włożyć do słoików, trzeba je tylko zawekować.

Dynia od cukinii była zawsze popularniejsza, ale przy dość ubogim zastosowaniu. Przeciętny zjadacz kojarzył jedynie jej pestki albo marynatę. My natomiast proponujemy przepis na dość ekstrawagancki krem z dyni z mandarynką i gruszką.

Składniki: 1 kg mięszu z dyni, dwie mandarynki, jedna gruszka, 50 g masła, 50 ml słodkiej śmietany (30 proc.), sok z cytryny, sól i pieprz do smaku oraz pestki do posypania.

Dynię i gruszkę kroimy w kostkę (1 x 1 cm), a następnie wrzucamy do rondelka na roztopione masło, smażymy ok. 5 minut, dodajemy obraną i podzieloną mandarynkę, wszystko podlewamy bulionem lub wodą i gotujemy do uzyskania miękkości.

Całość blendujemy, doprawiamy sokiem z cytryny, solą i pieprzem, zaciągamy śmietaną, po czym posypujemy obranymi i sprażonymi na suchej patelni dyniowymi pestkami.

Do sałatki dyniowej potrzebne nam będą: 4 cykorie, 100 g sera pleśniowego (lazurowy lub gorgonzola), 2 średnie gruszki, 4 łyżki oliwy z oliwek, łyżka octu winnego białego, łyżka miodu, garść pestek, sok z cytryny, sól do smaku.

Z cykorii wykrawamy głąby, a cykorię dzielimy na listki. Skrapiamy sokiem cytrynowym i odstawiamy na godzinę do lodówki.

Gruszkę obieramy, tnemy na 4, wykrajamy gniazda i tnemy na plastry o grubości 1 cm.

Na ułożone wokół talerza listki cykorii wyjęte z lodówki układamy plasterki gruszek, następnie kroimy ser w drobną kostkę i rozkruszamy go na talerz. Wszystko skrapiamy oliwą i octem, doprawiamy solą i oprószamy pestkami dyni.

A do zostawionych na deser flaczków wegetariańskich użyjemy zarówno cukinii, jak i dyni. Składniki: 0,5 kg mięszu dyni, mała cukinia, średnia papryka, mała cebula, 2 ząbki czosnku, 2 łyżki koncentratu pomidorowego, 50 g masła, sól i pieprz, gałka muszkatołowa, majeranek.

Dynię, cukinię i paprykę kroimy pod ukosem w paseczki, wrzucamy do rondla na rozgrzane masło, dodajemy piórka cebuli, wszystko smażymy ok. 7 min., następnie dodajemy koncentrat, przesmażamy jeszcze ze dwie minuty, wrzucamy rozdrobniony czosnek, zalewamy wodą lub bulionem i gotujemy ok. kwadrans na wolnym ogniu. Doprawiamy solą, pieprzem, majerankiem i odrobiną gałki.

We wrześniu jadę pod Trzy Korony - tam w miejscowości Sromowce Niżne odbywać się będzie II Festiwal Kulinarny SMAK PSTRĄGA W PIENINACH. Na turnieju tym wystąpi ok. 20 ekip z całej Polski, a ja jadę tam z oryginalnym przepisem, który będę mógł Państwu podać dopiero po powrocie. Podzielę się też doświadczeniami z tej imprezy i - mam nadzieję - także innymi przepisami z górnej pstrągowej półki.

Przepisy *Szymona Przystupy* spisał i do druku podał Adam Karolczuk



Prace budowlane związane z rewitalizacją młyna wodnego w Świeradowie-Zdroju w celu udostępnienia dla ruchu turystycznego niebawem zostaną ukończone; planowany termin zakończenia prac budowlanych to koniec października br.

Do dziś wewnątrz młyna zrobiono:

- wymieniono stare okna na nowe drewniane, zamontowano nową stolarkę drzwiową z okleiną drewnopodobną,
- położono nowe wykładziny wewnętrzne ścian z płytek ceramicznych,
- nowe posadzki z płytek ceramicznych, nowe podłogi z desek drewnianych,
- ułożono wszystkie nowe instalacje wewnętrzne: elektryczne, wodno-kanalizacyjne, gazowe, centralnego ogrzewania, w nową armaturę wyposażono łazienki, pomieszczenia socjalne,
- w części technologicznej młyna oczyszczono drewniane elementy konstrukcyjne i kamienne ściany w komorze koła młyńskiego (samo koło jest po pierwszych próbach - lano na nie wodę, która bez problemu uruchamiła łopatę).

Na zewnątrz natomiast:

- Został rozebrany budynek obory, a w jego miejscu postawiono budynek obsługi



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



DOLNY ŚLĄSK

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Fundusze europejskie - dla rozwoju Dolnego Śląska

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego pn. **ZOBACZYĆ KRAJÓBRAZ – DOTKNĄĆ PRZESZŁOŚĆ** - wykorzystanie potencjału kultury i dziedzictwa przeszłości na terenie Subregionu Karkonosze i Góry Izerskie, w ramach Priorytetu nr 6 - „Wykorzystanie i promocja potencjału turystycznego i kulturowego Dolnego Śląska (Turystyka i Kultura)”, Działania nr 6.4 - „Turystyka kulturowa” Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2007-2013. Całkowita wartość Projektu - 7.001.261,61 zł, w tym dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego - 4.738.555,31 zł.



Przez mostek nad młynówką (u góry) osoby niepełnosprawne wjadą na wózkach do młyna od razu na I piętro (obok).



Tu się najtrafniej materializuje hasło projektu: możemy dotknąć przeszłości, oglądając zabytkowy nieczynny piec chlebowy (z prawej), i zobaczyć przyszłość, obserwując wypiek chleba w nowym piecu (ten z lewej).



Powyżej przyszłe centrum obsługi ruchu turystycznego, a zdjęcie poniżej przedstawia pełne uroku i klimatu grillowisko.



mogli spożywać własne posiłki i oczywiście chleb upieczony w nowym piecu przez młynarza. Przy wiatce powstał placik z drewnianymi pergolami, ławkami i miejscem na ognisko, gdzie będą mogły być organizowane imprezy na wolnym powietrzu.

- Ścieżka przystosowana dla osób na wózkach prowadzi – przez mostek drewniany nad młynówką - do wejścia na poziom piętra młyna. Wszystkie ścieżki zostaną oświetlone niskimi lampami oświetlenia zewnętrznego.

- Wykonano przyłącza do budynków: energetyczne, wodociągowe, kanalizacji sanitarnej wraz ze zbiornikiem

bezodpływowym ścieków, gotowy jest drenaż zewnętrzny, w trakcie realizacji - kanalizacja deszczowa.

- Trwa ogrodzenie terenu i zagospodarowywanie nieruchomości, gołym okiem widać, że jest coraz ładniej.

Anna Mazurek

ruchu turystycznego, w którym obecnie trwają prace wykończeniowe.

Drewniany budynek stodoły, w którym dawniej przechowywano siano, przebudowano na wiatę przeznaczoną do grillowania (wymurowano tam grill z rusztem i kominem). Turyści będą

Miejska Biblioteka zaprasza w dniach 15-16 października dorosłych i dzieci do uczestnictwa w **III Festiwalu Dyniowym**. Do grona miłośników dyń dołączyło świeradowskie Nadleśnictwo, a od początku wspiera nas **Wojciech Erling**, który osobiście wybiera i przywozi na Festiwal wspinałe, wielkie dynie.

Czekamy na dowolne kompozycje dyniowe, przysmaki i przepisy, wiersze, a także wyjątkowe okazy, które po raz pierwszy będą prezentowane w ogrodzie Nadleśnictwa, aby jak najwięcej mieszkańców mogło podziwiać piękno tych warzyw.



StanTad
Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów

Przeglądy rejestracyjne wszystkich typów pojazdów
Komputerowa geometria kół
Ustawianie świateł GRATIS

Czynne 24 h
602 103 376
Krobica 26c, obok Energetyki

WEKTOR
FIRMA REMONTOWO-BUDOWLANA
MIRSK, UL. SŁOWACKIEGO 34

OFERUJE:

- + Budowa domów,
- + Kompleksowe remonty budynków,
- + Ocieplenia budynków, elewacje,
- + Płytki, malowanie, regipsy, gładzie,
- + Budowa ogrodzeń itp.

Firma nasza to dobra cena i nowe technologie

Zapewniamy możliwość negocjacji cen

Pracujemy na dobrych, sprawdzonych materiałach

Tel. Biuro/ fax 75 78 34 726
Tel. Kom. 502 624 102

WWW. wektormirsk.pl

Singltrek jest...

➔ dokończenie ze str. 16

Tłoku na trasie nie było; raz wyprzedził mnie jakiś Czech, który mknął tak szybko, że rzucane przezeń słowo mogło równie dobrze oznaczać „z drogi”, jak i „dziękuję” (bo mu grzecznie ustąpiłem miejsca). Nim pokonałem dwa zakręty i trzy hopki, rowerzysta zniknął z horyzontu. Pod koniec połknięcia mnie jeszcze czekała pięciopięciora armada, ale oni już byli nastawieni bardziej turystycznie niż wyczynowo.

Było już po porze monsunowej, więc nie dziwiły specjalnie kałuże i rozlewiska – wszak trudno od rowerowej ścieżki oczekiwać, że będzie miała odwodnienie jak A-4 pod Wrocławiem. By zapobiec ochlapaniu błotnymi piętami, należało zwinąć przed każdym wodnym oczkiem albo podnieść wysoko nogi niemal do poziomu, ale czasami nawet i to nie pomagało, bo spod opon co rusz rozbrzygiwał bury piórpusz. Najlepiej byłoby, gdyby singltrek cały był wyłożony deszczulkowym chodnikiem, ale czy wtedy byłoby to miejsce równie magiczne?

O ile przy wjeździe do Czerniawskiego Lasu było wiadome, że opuszczamy Czechy i wjeżdżamy do Polski (mijamy kamień graniczny), o tyle powrót na czeską stronę odbył się bezwiednie – żadnych znaków czy sygnałów, po prostu zjednoczona EU!

Fascynujące były odcinki z górki – przy niemałej szybkości od hopków i zakrętów kręciło się w głowie, a ta przecież musiała reagować na czające się niebezpieczeństwa (kamienie nachodzące na singla, nagłe skrety, poślizgi). Na ostrych, acz ładnie wyprofilowanych zakrętach łatwo się było nabrać na to, że wylaniająca się pochyłość pozwoli nam ją pokonać jak na bandzie toru saneczkowego. Nic bardziej mylnego – przy dużej szybkości na pewno wyrzuci nas poza singla, gdzieś w las.

Centrum Singltreka budzi ukłucie zazdrości. Położone tuż przy jeziorze, stwarza warunki do złapania oddechu, przekąszenia co nieco, wypicia kawy, herbaty lub piwa (u Czechów sport i rekreacja w ogóle się z piwem nie kłóci), skorzystania z toalety, umycia roweru (żeton kosztuje 30 koron) lub jego naprawy, kupienia stroju, a nawet jednoślada. Kierownictwo naszej gondoli zapowiada otwarcie w przyszłym sezonie rowerowym podobnego centrum na dolnej stacji (w miejscu snow parku), wzbogaconego o park rowerowy dla dzieci pełen urządzeń zabawowych z drewna. Niestety, gondolowe zapowiedzi nie zawsze się spełniały, a na razie to jednak tylko do czeskiego centrum rowerzysty przez całe lato lgnęli jak pszczoły do miodu, zostawiając tam zapewne niemałe pieniądze.

Owego niedzielnego popołudnia panował tam nastrój piknikowy. Można się było jedynie zastanawiać, skąd wzięli się ci wszyscy rowerzyści, skoro na trasie natknąłem się raptem na paru. Wszystko wskazuje na to, że część zakręciła dodatkową czerwoną rundkę, zwaną Oborą (tak właśnie zrobiła debiutująca grupa z Jeleniej Góry, która zrobiła sobie ponad 6-kilometrową dokładkę), odchodzącą od szlaku niebieskiego, a inni mogli wpaść po zaliczeniu czarnej trasy Nad Czerniawą albo tych czerwonych pętli po drugiej stronie drogi: Novoměstskiej lub Libverderskiej Strany czy Ludvíkovskiego Traverza.

Widać, że Czesi organizacyjnie swoje single dopięli lepiej od nas. Na ścianie kamienicy w Nowym Mieście ogromna tablica wskazuje kierunek dojazdu do Centrum Singltreka, podczas gdy w Świeradowie próżno szukać jakiegokolwiek informacji. Spotkać natomiast można



Nasze odcinki singltreka nazywają się m.in. Serpentynty Cesarza Wilhelma, Przystawiony Kamień, Stare Kopalnie, Cesarskie źródło, Stara Leśniczówka, Dziurawa Droga, a czeskie - Rückert, Mühlloch, Zippelbusch, Bohata Útěcha, Asfaltová Agonie czy Všechny Andělů.

rowerzystów z mapkami w ręku nerwowo szukających jakiejś wskazówki i pytających mieszkańców „jak tam dojechać?”.

Przez głowę przebiega wówczas myśl, że jak to jest – mieliśmy miliony złotych na zbudowanie singltreka, a nie ma mamy kilku tysięcy na ustawienie plansz i tabliczek wskazujących do niego drogę?

Adam Karolczuk



Serwis jak się patrzy!



Czechom z ich praktycznym podejściem do życia piwo w centrum obsługi rowerzystów jakoś nie przeszkadza.



Za 30 koron można sobie umyć obłożony zwykły rower.



Jeleniogórzanie w Centrum Singltreka - debiutanci, zadowoleni po pokonaniu od razu dwóch pętli (niebieskiej i czerwonej).



Klasa I w Szkole Podstawowej nr 2 w Czerniawie. Z tyłu od lewej: Wiktoria Turczynowicz, Paulina Lutostańska, Julia Fabiś, Gracjan Łabęcki, Kacper Chomiak, za nimi wychowawczynie Beata Łuczak. Siedzą od lewej: Kacper Poddębski, Paweł Nowak, Angelika Gorzeń (6 lat), Jagoda Durów, Maryla Socha, Klaudia Skórka.



Klasa Ia w Szkole Podstawowej nr 1 w Świeradowie: Z przodu z lewej Wiktoria Bochenek, wychowawczynie Beata Bielak między bliźniaczkami: Gabrielą i Joanną Jachimowskimi. W następnym rzędzie od lewej: Ola Meyer, Julia Krzewina, Jakub Kozłowski, Mikołaj Dzierevienko, Krzysztof Andziulewicz. W tylnym rzędzie od lewej: Maksymilian Kobusiński, Martyna Kępińska, Dominik Adam, Gracjan Boryński i Kacper Stelmazczyk. Na zdjęciu nie ma nieobecnej tego dnia jedynej sześciolatki w klasie Mai Czerwiec.



Klasa Ib SP nr 1. Od lewej: Natalia Chmielowiec, za nią siedzi Karol Pawlak i kolejno: Oliwia Olkowska, Kacper Piwowarek, Kacper Sawicz, Kacper Matwiejczuk (6 lat), Kornelia Moroz (6 lat). Za Oliwią siedzi Ola Oliwiniak (6 lat), a obok niej Brunon Ryżak. Pod ścianą od lewej: Ola Marcinkowska, Julia Pałys, Oliwier Wieliczko, wychowawczynie Lidia Guzińska, Piotr Fałkowski i Julia Napierała.



Piłka w grze

18 sierpnia przed spotkaniem z Lotnikiem Jeżów miała miejsce miła uroczystość - prezes OZPN z Jeleniej Góry, Andrzej Kowal, wręczył na ręce kapitana drużyny, Piotra Chowańskiego, puchar w związku z awansem Kwisy do klasy okręgowej.

Na inaugurację rozgrywek w lidze okręgowej piłkarze TKKF Kwisa zremisowali z Leśnikiem Osiecznica 2:2. Wprawdzie nasi strzelili aż trzy bramki, ale jedna była samobójcza.

W drugim meczu znów padł remis, tym razem 1:1 z Lotnikiem Jeżów Sudecki, a wynik powtórzone w spotkaniu z Endico-Mitex Podgó-

ryzn. Gdy już się wydawało, że nie wyjdziemy z tych remisów, otrzeźwiła nas Pogon Świerzawa, z którą na wyjeździe przegraliśmy sromotnie aż 1:5, by w trzy dni później odnieść pierwsze zwycięstwo - na własnym boisku wygraliśmy 2:1 z Pogonią Świerzawa.

W Ostrejko, który znów strzelił bramkę, wyszedł - to już tradycja - z sześcioma celnymi trafieniami na czoło snajperów KWISY, ale drużyna po pięciu meczach z dorobkiem 6 punktów zajmuje dopiero 13 miejsce w tabeli (na 16 drużyn uczestniczących w rozgrywkach). Jednak do końca sezonu daleko, a my trzymamy się zapewnień trenera Z. Borkowskiego, że naszym celem

jest zajęcie lokaty w środku stawki.

Tymczasem kibiców zapraszamy na świeradowski stadion i zachęcamy do kibicowania naszym piłkarzom.

Do końca rundy jesiennej piłkarze zagrają w Świeradowie jeszcze cztery mecze:

19 września - z Twardym Świętoszów

29 września - z Victorią Ruszów

13 października - z Czarnymi Lwówek

27 października - z BKS Bobrzanie

Bolesławiec

Godziny rozgrywanych spotkań będą podawane na bieżąco na plakatach.

Tekst i zdjęcie Adam Karolczuk

UM wykazuje

Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta 5 września 2012 r. został podany do publicznej wiadomości - na okres 21 dni - wykaz (do wglądu w godzinach pracy urzędu) w sprawie wyznaczenia do sprzedaży na rzecz najemcy - w trybie bezprzetargowym - lokalu mieszkalnego nr 2 przy ul. 11 Listopada 25 wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części działki:

- **nr 76/3, am. 10, obr. IV.**

Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta 7 września 2012 r. został podany do publicznej wiadomości - na okres 21 dni - wykaz (do wglądu w godzinach pracy urzędu) w sprawie wyznaczenia do sprzedaży w trybie bezprzetargowym - na poprawę zagospodarowania nieruchomości przyległej - działki przy ul. Sienkiewicza:

- **nr 76/11, am. 9, obr. IV.**

Moc tajemnic

dokończenie ze str. 16

udać się na dalszy spacer. A swoją drogą - pijalnia wody czynna tylko gdy są dzieci? A co z gośćmi z Centrum Rehabilitacji, „Ewy”, „Almy” czy z grupami wycieczkowymi?

Kolejnym punktem wycieczki była grota, znajdująca się na szlaku Izerskich Tajemnic, przy której rzeczywiście jest „moc tajemnic” w postaci materacy, skrzynki z butelkami po napojach alkoholowych, kapsli, niedopałków po papierosach i korków po winie. Mieliśmy szczęście, że nie dane nam było spotkać starych bywalców tego uroczego zakątka, który powinien być wizytówką osiedla. Grupa, z którą wędrowałam, nie mogła zrozumieć, jak przy głównej ulicy stoi ruina, z powybijanymi oknami, zniszczoną infrastrukturą i straszny. Nie umiałam odpowiedzieć, jak długo jeszcze dawny „Kwarcyt”, nadający się już tylko jako sceneria horrorów, będzie psuł wizerunek tego osiedla.

Jako radna wiem, że w Czerniawie gmina przeprowadziła wiele inwestycji, a kolejne są w trakcie realizacji, że powstają następne hotele, prężnie działa Stowarzyszenie „Godne Społeczeństwo”, Fundacja Na Rzecz Rozwoju Społeczności Lokalnej Świeradów-Czerniawa, że żyją tu ludzie pragnący zaktywizować mieszkańców, ale nikt nie uporał się ze smakoszami taniego wina, którzy upodobałi sobie okolice groty.

Mam nadzieję, że podczas kolejnego spaceru po Czerniawie napiję się wody mineralnej, przy grocie będzie czysto i ku uciesze mieszkańców i turystów zostaną uregulowane sprawy „Kwarcytu”. *Teresa Fierkiewicz*

Nie ufaj plotkom, że drogo. Sprawdź sam. Na pewno szybko, sprawnie i profesjonalnie: **USŁUGI BHP**

➔ szkolenia ➔ oceny ➔ postępowania powypadkowe ➔ redakcja dokumentów w zatrudnieniu ➔ pomoc w wywiązaniu się z poleceń organów nadzoru nad warunkami pracy ➔ wszechstronne doradztwo w zakresie BHP

- zapewnią Główny Specjalista ds. BHP inż. zarządzania bezpieczeństwem pracy **Dariusz Rymaszewski.**

Szybki dojazd do klienta (gratis).
Możliwa stała współpraca. Tel. 509 012 841
(o każdej porze) lub 75 78 16 776.

ZDU „SŁUŻBA BHP”, Dariusz Rymaszewski
ul. Cicha 3/2, 59-850 Świeradów-Zdrój
www.rymaszewski-bhp.jgora.pl

OKNA PCV
OKNA DREWNIANE
DRZWI
ROLETY
MONTAŻ

P.H.U. AGMAR
tel./fax 75 731 05 24 59-620 Gryfów Śląski
kom. 607 526 185 ul. Kolejowa 8

www.okna-agmar.pl

PODZIĘKOWANIA

Usługi Pogrzebowe ARES składają serdeczne podziękowania mieszkańcom Świeradowa-Zdroju, Krobicy, Orłowic i wszystkim pozostałym za współpracę i zaufanie, jakim obdarzyli naszą firmę korzystając z naszych usług. Jednocześnie informujemy, iż firma nasza nie jest już administratorem cmentarzy, ale świadczymy w dalszym ciągu swoje usługi na terenie Świeradowa i okolic. Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych do współpracy z naszą firmą. Wszystkim zadowolonym klientom dziękujemy, zaś niezadowolonych klientów przepraszamy. Liczymy na dalszą współpracę i spotkania z mieszkańcami.

Tel. 600-291-789, 606-884-741

OGŁOSZENIA DROBNE

• Sprzedam garaż dwustanowiskowy przy ul. Górskiej. Tel. 75 78 17 288 (po godz. 15) • Kancelaria Podatkowa KARGEM mgr Bogumiła Tasulis. Tel. 75 75 225 38, 506 053 924, 601 835 007 • Sprzedam felgi aluminiowe ATS 13" z oponami wielosezonowymi firmy Goodyear, rozstaw śrub 4x100. Tel. 695 299 223 • Dam pracę dodatkową. Tel. 75 721 29 01 (po godz. 20) • Manicure i pedicure z możliwością dojazdu do domu. Rezerwacja telefoniczna pod nr. 665 285 666 • Wydzierżawię lub wynajmę na rok lokal (mieszkanie) o powierzchni pow. 60 m² - pod działalność - w okolicy Świeradowa. Tel. 600 035 521 • Sprzedam skrzypce wykonane przez lutnika (dla dorosłych). Tel. 501 774 594 • Tomasz Miakienko - licencjonowany zarządcą nieruchomościami podejmie współpracę ze wspólnotami mieszkaniowymi. Kompleksowa obsługa. Tel. 601 506 232, 75 78 17 401.

Kalendarz wydawniczy

Według planu kolejne numery „Notatnika” powinny trafić do rąk Czytelników 10 października, 14 listopada i 19 grudnia 2012 r. Reklamodawców prosimy, by swe ogłoszenia nadsyłali najdalej do 26 września, 30 października i 5 grudnia br.

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

ARES

ŚWIERADÓW-ZDRÓJ, PIECHOWICE i okolice

tel. (24 h) - 600 291 789, 606 884 741

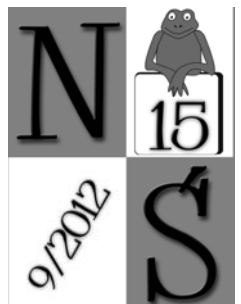
OFERUJE:

- CAŁODOBOWY TRANSPORT ZMARŁYCH • KREMACJE ZMARŁYCH • EKSHUMACJE • TRUMNY • URNY • KRZYŻE
 - UKŁADANIE KOSTKI • ZNICZE • WIĄZANKI • BUDOWA GROBOWCÓW • FORMALNOŚCI ZWIĄZANE Z POCHÓWKIEM
 - KREDYTOWANIE POGRZEBÓW W RAMACH ZASIŁKU ZUS
 - KOMPLEKSOWA OPIEKA NAD GROBAMI • NAGROBKI GRANITOWE • POPRAWKI WOKÓŁ GROBÓW
- PROFESJONALIZM I SOLIDNOŚĆ.**
ZAPRASZAMY.

NOTATNIK ŚWIERADOWSKI. Wydaje Gmina Miejska Świeradów-Zdrój.

Redaktor naczelny - Adam Karolczuk, tel. 661 784 827, notatnik@swieradowzdroj.pl

Zapraszamy wszystkich Czytelników do współredagowania miesięcznika. Teksty (także literackie), opatrzone nazwiskiem autora (do ewentualnej wiadomości redakcji) oraz zdjęcia można składać również w Referacie Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu Urzędu Miasta przy ul. 11 Listopada 35 (II p.), tel. 75 71 36 482. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności oraz zastrzega sobie prawo skracania i przeredagowywania treści ogłoszeń oraz odmowę publikacji. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo ich skracania.



ROZKŁAD JAZDY GONDOLI - JESIEŃ

	DNI ROBOCZE	SOBOTA-NIEDZIELA
WRZESIEŃ	9 ⁰⁰ - 16 ⁰⁰	9 ⁰⁰ - 17 ⁰⁰
PAŹDZIERNIK	9 ⁰⁰ - 16 ⁰⁰	9 ⁰⁰ - 16 ⁰⁰

Singltrek jest, a jakby go nie było

2 września po południu przy pogodzie jak najbardziej przyjaznej rowerzystom (lekkie zachmurzenie, zefirek, średnia ciepłota) wjechałem przy granicy na czeski dwukierunkowy fragment zielonego singltreka (świeradowianie zwykle mówią skrótowo – jedziemy na singla!), z którego dość szybko skręciłem w niebieski zwany Hřebenáč, a ten poprowadził mnie ku Czerniawskiemu Lasowi, przez który po pokonaniu ok. 11 km dotarłem do Centrum Singltrek nieopodal Nowego Miasta.



Na nowomiejskiej ścianie od dawna wisi tablica wskazująca kierunek do Centrum Singltreka.



Na Hřebenáču fragment chodnika ułożonego nad podmokłym gruntem liczy kilkaset metrów.

dokończenie na str. 14 ➡

Z góry na pazurki



X Międzynarodowy Marszobieć Lawina rozpoczynający się na Śnieżce z finałem przy Schronisku PTTK „Samotnia” obchodził swój jubileusz dziesięciolecia 8 września br. reprezentacja Świeradowskich Orłów w dwuosobowym składzie - Teresa Fierkowicz i Grzegorz Marciniak, 19-letni uczeń maturalnej klasy technikum w Lubaniu - wystartowała razem ze 150 zawodnikami w tym 6-kilometrowym biegu zdobywając wysokie lokaty w swojej grupie wiekowej. Grzegorz z czasem 23 min. 56 sek. zajął III miejsce w kategorii M 16, a opiekunka Orłów z czasem 36 min. 47 sek. była najlepsza w kategorii K 46. Zwycięzcy otrzymali dyplomy i pamiątkowe medale, które będą im przypominać tę wspaniałą imprezę, podczas której pogoda wprawdzie nie oszczędziła zawodników, ale wysoki poziom organizacyjny i hojność sponsorów osłodziły wszelkie trudy i niedogodności.

„Śladem Izerskich Tajemnic” (VI)



Projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: „Europa inwestująca w obszary wiejskie”. Operacja mająca na celu „wzrost atrakcyjności turystycznej poprzez wytyczenie szlaku turystycznego w Górach Izerskich i na Pogórzu Izerskim” współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” - mały projekt. Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Koszt realizacji zadania wynosi ok. 60 tys. złotych, przyznana kwota dofinansowania to 24.905,31 zł.

Wrzesień jest najbardziej „zapracowanym” okresem w trakcie realizacji projektu; do końca miesiąca powstanie 5 kamieni: Zajęcznik, Punkt Antygrawitacyjny, Kolej Gondolowa, Villa Cottonina i Duch Gór przy Park Hotelu SPA.

Otwarcie szlaku zaplanowano na 29 września br. - podczas imprezy „Izerskie Babie Lato – Śladem Izerskich Tajemnic”, która zostanie zorganizowana wspólnie z firmą Ski&Sun na dolnej stacji gondoli (szczegóły na plakatach).

W trakcie imprezy rozdawane będą kufereki odkrywcy i będzie można zgłosić swój udział w zabawie (na specjalnym zgłoszeniu). Każdy, kto się na nią zdecyduje, musi wykonać zadanie polegające na odwiedzeniu 10 miejsc, w których znajdują się kamienie, odnaleźć 10 tajemniczych hologramów, które trzeba następnie odrysować w notesie. Nagrodą za ukończenie zabawy jest wpis do: „Księgi Odkrywców Gór Izerskich” i „Certyfikat Odkrywcy”, a pierwszych 100 osób otrzyma także pamiątkową koszulkę z nadrukiem wszystkich hologramów.

Monika Hajny-Daszko



Punkt Grawitacyjny (powyżej) jest zarazem ładnym punktem widokowym. U dołu Maciej Wokan podczas wyrzynania koła w kamieniu na Zajęczniku.



Moc tajemnic

Spacer z czterdziestoosobową grupą po Czerniawie wprowadził w osłupienie nie tylko turystów, ale również mnie jako przewodnika, radną i mieszkankę naszego miasta w jednej osobie. Na dobry początek okazało się, że pijalnia wody mineralnej jest nieczynna, bo nie ma dzieci, mogła więc tak liczna grupa jedynie obejrzeć fasadę Domu Zdrojowego i

dokończenie na str. 15 ➡

